



Dziękczynienie za plony

XIX Wojewódzko-Archidiecezjalne Dożynki Wielkopolskie odbędą się w miejscu szczególnym dla naszej historii. 27 sierpnia świętować będziemy w Gnieźnie.

Regionalne dożynki organizowane są co roku przez samorząd województwa w innej części Wielkopolski, wspólnie z jedną z kilku diecezji z naszego terenu. Tym razem regionalne święto plonów odbędzie się w Gnieźnie.

Uroczystości zaplanowano na ostatnią niedzielę sierpnia. Oficjalna część XIX Wojewódzko-Archidiecezjalnych Dożynek Wielkopolskich odbędzie się na placu św. Wojciecha, u stóp gnieźnieńskiej katedry. Rozpocznie ją o godz. 13 msza święta pod przewodnictwem abpa Wojciecha Polaka, metropolity gnieźnieńskiego i prymasa Polski. Po nabożeństwie rozpocznie się uroczysty obrzęd dożynkowy w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Łany” z poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego. Wśród uczestników święta plonów rozdanych zostanie ponad 3,5 tony bochenków chleba, specjalnie wypieczonych na tę okazję.

Już od godz. 11.30 na placu św. Wojciecha zostanie otwarta wystawa rolnicza. Świętowaniu towarzyszyć będą tradycyjne konkursy na najlepsze stoisko oraz na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Od godz. 16.30 na gnieźnieńskim Rynku rozpocznie się program artystyczny, którego zwieńczeniem będzie koncert gwiazdy wieczoru – zespołu T.Love.

Organizacja tej uroczystości w tym miejscu była moim marzeniem, które speł-

nia się teraz, gdy jesteśmy w roku obchodów 600-lecia prymasostwa w Gnieźnie i wciąż pełni przeżyć związanych z rocznicą 1050-lecia chrztu Polski – mówi marszałek Marek Woźniak. I, zapraszając do wspólnego świętowania, przypomina: „Dożynki to wyraz dziękczynienia Bogu i ludziom. Także poczucia odpowiedzialności za drugiego człowieka – tego bardziej potrzebującego naszej uwagi i solidarności”.

Abp Wojciech Polak podkreśla z kolei przede wszystkim duchowy wymiar dziękczynienia Bogu za plony, które jednak – jak zauważa – „same z nieba nam nie spadają”.

Reprezentantami tych, którzy o te plony dla nas dbają – a więc starostami tego rocznych dożynek – będą Anna Frankiewicz i Zbigniew Stajkowski. Ona z mężem Andrzejem prowadzi w miejscowości Pyszczynek w gminie Gniezno gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 200 hektarów. On z żoną Izabelą gospodaruje na obszarze 72,5 hektara we wsi Michalczu w gminie Klecko i jest wiceprezesem kłeckiego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Chrobry”.

Ich miejsca pracy odwiedzili 27 czerwca organizatorzy dożynek na czele z marszałkiem. Z czego się cieszą, a czym martwią wielkopolscy rolnicy w przededniu swojego święta? Jaki jest stan rolnictwa w regionie? >> strony 8-9



Starościną dożynek będzie Anna Frankiewicz z podgnieźnieńskiego Pyszczyńska. Podkreśla, że, możliwość reprezentowania podczas takiego wydarzenia wszystkich wielkopolskich rolników i producentów rolnych to duże wyróżnienie.

FOT. A. BOŃSKI

Promem bliżej

Czym jest przeprawa promowa w XXI wieku? Zabytkiem, atrakcją turystyczną czy po prostu udogodnieniem dla mieszkańców w przeprawie przez wodę?

W Wielkopolsce na Warcie i Noteci nadal pływa kilkanaście jednostek znajdujących się we władaniu samorządów różnych szczebli. Trzy promy należą do Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu – to przeprawy w Ciszakowie, Chojnie i Zatomiu Starym (na zdjęciu). Korzysta z nich głównie miejscowa ludność. Mieszkańcy Zatomia Nowego na przykład płyną do Zatomia Starego, skąd mają bliżej do pracy w Międzychodzie. W niedzielę przeprawiają się do kościoła. >> strona 6



FOT. A. BOŃSKI

Po protestach

Choć prezydent Andrzej Duda zawetował dwie z trzech ustaw związanych ze zmianami w sądownictwie, temat sposobu ich uchwalenia i towarzyszących temu protestów zajął sporą część lipcowej sesji sejmiku. Mimo zastrzeżeń radnych PiS, sejmik przyjął – przygotowane z inicjatywy marszałka Marka Woźniaka – stanowisko w tej sprawie.

W jego treści radni wyrazili uznanie dla osób, które brały udział w protestach, skrytykowali sposób pracy w parlamencie nad zmianą ustaw oraz zaapelowali do prezydenta RP o zainicjowanie debaty dotyczącej reformy sądownictwa z udziałem wszystkich zainteresowanych stron. >> strona 4

Co w spółkach?

Półowa roku to tradycyjnie czas, gdy sejmik przygląda się sytuacji spółek prawa handlowego z udziałem województwa. Informację o stanie finansowym tych kilkuinstanek podmiotów na koniec 2016 roku radni analizowali podczas lipcowych prac komisji.

Największe zainteresowanie wzbudziło, nie po raz pierwszy, Centrum Wyszczolenia Jeździeckiego Hipodrom Wola. Spółka od kilkunastu lat wykazuje straty i musi być co jakiś czas dokapitalizowywana z budżetu województwa. Rządzący tłumaczyli, dlaczego tak się dzieje, a sejmikowa opozycja dzieliła się z dziennikarzami swoimi domysłami w tej kwestii. >> strona 5

Kombatanci wojewody

Kolejny obszar kompetencji zostaje zabrany samorządom województw i przekazany administracji rządowej. Opieka nad wojewódzkimi radami kombatantów przechodzi od marszałka do wojewody.

>> strona 2

Na zabytki

Marszałek podpisał umowy o dofinansowanie z WRPO 2014+ czterech projektów związanych z zachowaniem, ochroną i rozwojem zabytków. Unia wesprze obiekty w Buku, Owińskach, w Śremie i Poznaniu. >> strona 2

Nasze powiaty

Kolejny z prezentowanych w naszym cyklu powiatów – nowotomyski – kojarzy się powszechnie z wikliną i chmielem. Czym jeszcze może się poszczycić ta część Wielkopolski? >> strona 7

Policjant i artysta

Publikacje o dawnym Poznaniu przedstawiają ilustracje z widokami miasta w pierwszej połowie XIX wieku. Na ogół nie zdajemy sobie sprawy, że ich autorem był... pruski policjant. >> strona 10

Inna strona samorządu

Co radna zrobiłaby z księciem Józefem Poniatowskim? Czy to możliwe, że poznańska opera jest lepsza od La Scali? Niech nam jąśniej „Słońce Wildy”! Placik kontra truskawka – komisyjny pojedynek. >> strona 16



Artur Boinński

na wstępie

Dożynki z historią

Dożynki to przede wszystkim okazja do dziękczynienia za uzyskane plony i do podziękowania rolnikom za kolejny rok ich pracy.

Dożynki regionalne mają jednak jeszcze jeden niezaprzeczalny walor – powiedzmy, poznawczy. Te wielkopolskie od lat organizowane są w różnych częściach naszego województwa. Dzięki temu umożliwiają kolejnym powiatom zaprezentowanie się szerszej publiczności i pozwalają przypomnieć, że mamy w Wielkopolsce kilka różnych diecezji.

Tym razem pod koniec sierpnia nasz wzrok skierujemy ku Gnieźnie i okolicy. Trudno powiedzieć, by ta akurat część regionu była mało znana. Bo trudno też dziwić się słowom marszałka, że ziemia gnieźnieńska – jak mało która – zasługiwała na to, by zorganizować regionalne święto plonów. Tu zaczęła się przecież historia naszego państwa. Świętując w Gnieźnie, możemy pomyśleć o tych, którzy uprawiali tę ziemię przed wiekami, za Mieszka I i wcześniej... Pomyśleć o różnych kolejach losu naszego narodu. I o tym, że akurat teraz, w których przyszło gospodarzyć obecnym rolnikom, do najgorszych na przestrzeni tysiąca lat chyba nie należą. ●

Wojewoda bierze kombatantów

**Opieka nad wojewódzki-
mi radami kombatantów
przechodzi z samorządu
do administracji rządowej.**

To efekt zmian ustawowych, które wchodzi w życie z końcem sierpnia. Dotąd za współpracę z kombatantami, pomoc organizacyjną w ich działaniach, współorganizację niektórych uroczystości patriotycznych i rocznicowych odpowiadał marszałek. Teraz wojewódzka rada kombatantów trafi pod kuratelę przedstawiciela rządu w regionie, czyli wojewody.

Te zmiany, jak mówią kombatanci, nie były z nimi konsultowane. Wielokrotnie zresztą podkreślali bardzo dobrą współpracę z samorządem województwa. Także urzędnicy marszałka chwalili sobie te kontakty.

– Ta zmiana to polityczny projekt. PiS chce zawłaszczyc wszelkie kwestie historyczne. Uważa, że ma monopol na patriotyzm, co jest nieprawdą – komentuje marszałek Marek Woźniak. Natomiast urzędnicy wojewody przekonują, że to powrót do rozwiązania, które już funkcjonowało przed laty.

To już kolejny obszar kompetencji, który w ostatnim czasie zostaje zabrany samorządom województw i przekazany administracji rządowej. Przypomnijmy, że wcześniej regionalne władze straciły nadzór między innymi nad ośrodkami doradztwa rolniczego, wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska, podziałem pieniędzy na inwestycje gmin i powiatów w zakresie infrastruktury sportowej. ABO

Nagrodzą dziennikarzy

Nagrody o łącznej wartości 15.000 złotych czekają na laureatów Konkursu Dziennikarskiego o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Przypomnijmy, że jego tegoroczna, XVIII już edycja organizowana jest pod hasłem „Wielkopolska obywatelska – Wielkopolska europejska. Regiony przyszłości Europy”. Inspiracją jest 60.

rocznica podpisania traktatów rzymskich, a celem pokazanie roli samorządów w szeroko rozumianej integracji naszego kontynentu.

Termin zgłaszania materiałów przez dziennikarzy redakcji prasowych, radiowych i telewizyjnych mija 31 października. Szczegóły dotyczące konkursu, w tym regulamin i formularz zgłoszeniowy, można znaleźć na stronie www.umww.pl. ABO

Euro na zabytki

Unia wesprze obiekty w Buku, Owińskach, w Śremie i Poznaniu.



FOT. P. RATAJCZAK

Powiat poznański otrzyma 8,8 mln zł na remont wnętrz i prace konserwatorskie w dawnym kompleksie cysterskim w Owińskach.

4 sierpnia w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu podpisano umowy o dofinansowanie z UE czterech projektów związanych z zachowaniem, ochroną i rozwojem zabytków.

– Komisja Europejska, określając wymogi dotyczące wsparcia w zakresie kultury, zastrzegła, że obiekt ma służyć mieszkańcom i turystom. Rewitalizacja budynku nie wystarczy, jego drzwi mają być otwarte – tłumaczył marszałek Marek Woźniak.

Powiat poznański otrzyma 8,8 mln zł na remont wnętrz oraz prace konserwatorskie w dawnym kompleksie cysterskim w Owińskach, w którym mieści się Ośrodek Szkolno-Wychowawczy.

– Park Orientacji Przestrzennej w Owińskach, dofinansowany z WRPO 2007-2013, przyciąga rocznie około

40-50 tys. gości. Dodatkowa oferta (zwiedzanie dawnych klasztornych obiektów, doposażenie Muzeum Tyfologicznego) zaowocuje jeszcze większą liczbą zwiedzających – zapewniał starosta Jan Grabkowski.

Poznań otrzyma ponad 8,5 mln zł z UE na rewitalizację i przystosowanie zabytkowego kompleksu pn. Dziedziniec pod Słońcem w Poznaniu na potrzeby Młodzieżowego Domu Kultury (MDK1).

– Projekt zakłada też odnowę ogrodu jordanowskiego przy Drodze Dębińskiej – wyjaśniał Grzegorz Kamiński, pełnomocnik prezydenta Poznania ds. funduszy europejskich.

Muzeum w Śremie, dzięki dotacji w kwocie 6,7 mln zł, zbuduje pawilon wystawowy i salę widowiskową oraz utworzy multimedialną i interaktywną ekspozycję stałą.

– Chcemy połączyć idee muzeum narracyjnego, wyposażonego w odpowiednie technologie, z zabytkowym obiektem, który jest bliski widzowi – stwierdził dyrektor placówki Mariusz Kondziela.

Z kolei gmina Buk wyda prawie 2,5 mln zł dotacji na odnowę budynku dawnej synagogi, która, zgodnie z założeniami projektu, ma po rewitalizacji pełnić funkcje kulturalno-wystawiennicze.

– W obiekcie, który znajduje się teraz w fatalnym stanie technicznym, będą odbywały się szkolenia, konferencje, zaślubiny, wystawy. Powstanie też małe muzeum – mówił burmistrz Buku Stanisław Filipiak.

Łączna kwota realizacji tych 4 projektów wynosi ponad 31,7 mln zł, a wsparcie z WRPO 2014+ sięga 26,6 mln zł. RAK

Radą w smog

Coraz bliżej uchwalenia przez sejmik tak zwanej uchwały antysmogowej.

Przypomnijmy, że władze województwa powołały zespół ekspertów do wypracowania propozycji rozwiązań, które zostaną przedłożone radnym. Mają oni uchwalić przepisy pozwalające na walkę z zanieczyszczeniem powietrza w regionie. Wcześniej, już za kilka tygodni, te projekty powinny zostać przekazane do konsultacji społecznych.

27 lipca z udziałem Marzeny Wodzińskiej z zarządu województwa odbyło się w UMWW trzecie posiedzenie zespołu. Podczas spotkania dyskutowano o najważniejszych założeniach planowanych zapisów – ich celu, adresatach, postulowanych zakazach, obszarze oddziaływania i terminie wejścia w życie. ABO

O odpadach

„Jakość powietrza a recykling odpadów komunalnych” – to tytuł konferencji, zorganizowanych przez samorząd województwa w Nowych Skalmierzycach (28 lipca) i w Pile (31 lipca).

W spotkaniach, w których udział wzięli m.in. samorządowcy, dyskutowano o możliwościach pozyskania dotacji unijnych na rozwój gospodarki odpadami, o trendach w zarządzaniu ochroną środowiska, a także o rozwoju sektora selektywnej zbiórki odpadów.

Marzena Wodzińska z zarządu województwa podkreślała konieczność prowadzenia tzw. działań miękkich (szkoleń, konkursów, edukacji), mających uzmysłowić istotę i znaczenie tej branży dla zrównoważonego rozwoju regionu, a także o inwestycjach w punkty selektywnej zbiórki odpadów. RAK

Dyrektorskie zmiany

Nowe osoby stoją od niedawna na czele dwóch departamentów w Urzędzie Marszałkowskim.

27 lipca stanowisko dyrektora Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego (zajmuje się funduszami unijnymi) objął Paweł Napierała. Wcześniej był on zastępcą dołączającego szefa tej komórki Huberta Zobla, który z kolei jest teraz prezesem Wielkopolskiego Funduszu Rozwoju, podległej samorządowi województwa spółki.

Natomiast kilka tygodni wcześniej ze stanowiska zastępcy dyrektora na dyrektora Departamentu Zdrowia awansowała Marlena Sierszchulska. Zastąpiła ona Macieja



FOT. 2X ARCHIWUM



Sytka, który – kwietniową decyzją sejmiku – zajął fotel członka zarządu województwa po Leszku Wojtasiaku.

Aktualną strukturę marszałkowskiej administracji – wraz z nazwiskami i zdjęciami dyrektorów departamentów i biur oraz ich podporządkowaniem poszczególnym członkom zarządu województwa – można znaleźć na stronie www.monitorwielkopolski.pl. ABO

Szansa na laury dla innowacyjnych

Do 11 września trwa nabór wniosków w samorządowym konkursie „i-Wielkopolska – Innowacyjni dla Wielkopolski”.

Samorząd województwa od kilku lat prowadzi konkurs, w którym nagradza mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, wdrażające nowe technologie do produkcji albo oferujące na rynku (polskim, europejskim, światowym) innowacyjne produkty i usługi.

W tegorocznej rywalizacji (nabór wniosków trwa do 11 września) na laury mogą liczyć zwłaszcza te firmy, które działają lub oferują produkty związane z sześcioma tzw. in-

teligentnymi specjalizacjami dla Wielkopolski. To kolejno: biosurowce i żywność dla świadomych konsumentów, wnętrza przyszłości, przemysł jutra, wyspecjalizowane procesy logistyczne, rozwój oparty na ICT, nowoczesne technologie medyczne.

Zwycięzcy konkursu o nagrodę marszałka otrzymają nagrody finansowe o łącznej wartości 120 tys. zł i pakiety promocyjne warte 90 tys. zł.

Szczegóły znajdują się na stronie www.iw.org.pl, a pytania można kierować telefonicznie (61 626 62 40) lub e-mailowo: drg.sekretariat@umww.pl. RAK



Pomogą harcerzom

Samorząd województwa zamierza wesprzeć organizatorów światowego zlotu skautów.

31 lipca w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu marszałek Marek Woźniak i komendant Chorągwi Wielkopolskiej Związku Harcerstwa Polskiego harcmistrz Tomasz Kujaczyński podpisali porozumienie w sprawie programu „Home Hospitality” Światowego Jamboree Skautowego Polska 2023.

Co się kryje pod tą tajemniczą nazwą? Światowy zlot harcerzy: 50 tysięcy druhow z ponad 100 państw świata. I choć wydarzenie miało się odbyć dopiero za 6 lat na Wyspie Sobieszewskiej w Gdańsku, Wielkopolska chciałaby mieć w nim swój udział.

– Światowe spotkanie skautów to szansa na wzajemne poznanie się młodych ludzi z całego świata. To możliwość likwidacji pewnych stereotypów i wyobrażeń, dotyczących różnych wyznań, kultur i narodowości – zauważył Marek Woźniak.

Sygnowanie porozumienia to forma wsparcia dla Związku Harcerstwa Polskiego, który ubiega się o zorganizowanie w Polsce XXV światowego zlotu skautów. Decyzja, czy wydarzenie odbędzie się w Polsce czy w Korei Południowej, za-



Porozumienie podpisali marszałek Marek Woźniak i harcmistrz Tomasz Kujaczyński.

padnie podczas sierpniowej konferencji w Azerbejdżanie.

– Konkurent jest mocny, to kraj uważany za bardzo sprawny i nowoczesny. Niemniej jest duża szansa, że spotkanie odbędzie się w Polsce – dodał marszałek.

– Idea tych spotkań jest taka, że młodzi goście z zagranicy spędzą kilka dni w domach swoich polskich rówieśników – szczegóły programu „Home Hospitality”

tłumaczył Tomasz Kujaczyński. – Naszym największym wyzwaniem jest logistyka i transport skautów z Wielkopolski do Gdańska, stąd deklaracja wsparcia w tej sprawie ze strony samorządu województwa jest bardzo cenna.

Harcerze, przebywając kilka dni także w naszym regionie, mają szansę poznać wielkopolską historię, tradycję, obyczaje i atrakcje turystyczne.

W przypadku przyznania Polsce organizacji zlotu skautów imprezą oficjalnie poprzedzającą to wydarzenie stanie się przyszłoroczny zlot ZHP, który zaplanowano w dniach 6-16 sierpnia w Gdańsku na Wyspie Sobieszewskiej. Będą to wspólne obchody 100-lecia niepodległości państwa polskiego oraz 100-lecia zjazdu zjednoczeniowego Związku Harcerstwa Polskiego.

RAK

Kolejni członkowie kulinarnej sieci

Sześć nowych podmiotów dołączyło w lipcu do Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolski.

Co oznaczają certyfikat członkowski oraz tabliczka z logotypem Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolski, którą można znaleźć przed wejściem do oznaczonych restauracji, gościnieców, a także sklepów i zakładów przetwórczych czy gospodarstw agroturystycznych? Wskazują one konsumentom i turystom miejsca, które oferują regionalne produkty oraz dania sporządzone na bazie wysokiej jakości lokalnych produktów w oparciu o tradycyjne receptury.

Wspomagana przez samorząd województwa Sieć Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolski liczy obecnie już 124 członków. Wręczenie stosownych certyfikatów tym najnowszym odbyło się 11 lipca w poznańskiej restauracji Delicja, z udziałem wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego.

Do sieci dołączyli: Frankford sp. z o.o. – producent naturalnych, mętnych soków z Obornik; gospodarstwo pasieczne Bednarek „Notecki Miód” z Kuźnicy Czarnkow-



Nowi członkowie sieci odebrali certyfikaty z rąk wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego.

skiej; gospodarstwo rolno-warzywne Szymon Bednarek z Nowych Oborzysk, specjalizujące się w produkcji kiszonych warzyw; restauracja Hyčka działająca na poznańskiej Śródcie; a także gospodarstwo agroturystyczne Pałac Popowo Stare oraz dom restauracyjny Pałacowa Spizarnia Pałacu Popowo Stare z Poznania. Dodatkowo certyfikat wręczono firmie Smak Tradycji z Ujazdowa (produ-

centowi wyrobów mięsnych w słoikach), która została włączona do sieci w ubiegłym roku.

Co daje obecność w kulinarnej sieci?

– To szansa na szeroką promocję. Regularnie zapraszamy członków sieci do udziału w targach spożywczych odbywających się w kraju i za granicą. Jedną z ważniejszych imprez o tym charakterze są poznańskie Targi Smaki Regionów, organizowane przez

samorząd województwa – tłumaczy wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

W tym roku we wspomnianych targach wezmą też udział goście Europejskiego Forum Sieci Dziedzictwa Kulinarne, którego gospodarzem po raz pierwszy będzie Wielkopolska. Więcej o tym wydarzeniu, które odbędzie się w dniach 22-26 września, napiszemy w następnym wydaniu „Monitora”.

ABO

Nowe władze Komitetu Regionów

W połowie pięcioletniej kadencji europejscy samorządowcy wybrali nowe prezydium swojej reprezentacji w Brukseli.

Europejski Komitet Regionów skupia przedstawicieli władz regionalnych i lokalnych z krajów unijnych. Został utworzony na mocy traktatu z Maastricht, a jego kompetencje znacznie wzrosły po wejściu w życie traktatu lizbońskiego. Jest organem doradczym Komisji Europejskiej, Rady UE oraz Parlamentu Europejskiego. Konsultuje te unijne projekty aktów prawnych, które mogą mieć wpływ na funkcjonowanie samorządów. To istotne w takich kwestiach, jak np. kształt polityki spójności.

Ponieważ końca dobiegła właśnie połowa obecnej, pięcioletniej kadencji KR, podczas lipcowej sesji plenarnej członkowie komitetu wybrali jego nowe władze. Przewodniczącym KR został Belg



Nowym przewodniczącym Komitetu Regionów został Karl-Heinz Lambertz.

Karl-Heinz Lambertz, który zastąpił na tym stanowisku Fina Markku Markkulę. – W świecie globalizacji należy iść ścieżką integracji. Lęk przed Europą powinien zostać zamieniony na pragnienie Europy – powiedział nowy szef KR po wyborze.

Polska delegacja bierze udział w pracach komitetu od kilkunastu lat. Jej przewodniczącym jest marszałek Marek Woźniak. Podczas lipcowej sesji w Brukseli został on też ponownie wybrany na wiceprzewodniczącą Komitetu Regionów.

ABO

A może staż w Brukseli?

To oferta dla zainteresowanych pracą instytucji unijnych i znających bardzo dobrze język angielski.

Prowadzone przez Urząd Marszałkowski Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli ogłosiło nabór na staże we wrześniu i w październiku bieżącego roku. Warto rozważyć tę propozycję, ponieważ jesień to okres, gdy w belgijskiej stolicy instytucje UE, przedstawicielstwa miast i regionów oraz innych partnerów organizują wiele wydarzeń.

Potencjalni stażysci powinni przesłać CV i list motywacyjny w języku polskim na adres: izabela.gorczyca@wielkopolska.eu. Głównym wymogiem wobec kandydatów na staż jest bardzo dobra znajomość języka angielskiego, umożliwiająca udział w wydarzeniach i spotkaniach oraz sporządzanie tłumaczeń pi-



Z wielkopolskim biurem w Brukseli sąsiadują przedstawicielstwa niemieckiej Hesji, włoskiej Emilii Romanii i francuskiej Akwitanii.

semnych. Preferencje podczas rekrutacji mają mieszkańcy Wielkopolski oraz studenci i absolwenci wielkopolskich uczelni. Staż jest bezpłatny, czas trwania to zazwyczaj jeden miesiąc, ale istnieje możliwość jego przedłużenia.

Więcej informacji na temat warunków stażu można znaleźć na stronie internetowej www.wielkopolska.eu. ABO

Wyróżnienia dla handlowców

14 lipca w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego nagrodzono najlepszych wielkopolskich sprzedawców.

Był to finał plebiscytu Miśtrzowie Handlu Województwa Wielkopolskiego 2017, organizowanego przez dziennik „Polska Głos Wielkopolski”, a mającego na celu promocję firm z regionu działających w tej branży.

Podczas wydarzenia uhonorowano zwycięzców w kategoriach: Sprzedawca Roku, Sklep

Roku, Kwaciarnia Roku, Florysta Roku oraz Sklep Internetowy Roku (pełna lista laureatów na www.umwv.pl).

Plebiscyt odbywał się pod patronatem marszałka województwa. – Lokomotywą rozwoju Wielkopolski są małe przedsiębiorstwa. Niejednokrotnie są to firmy rodzinne, gdzie pasja i tradycja świadczą o ich niepowtarzalnym charakterze – podkreślił podczas uroczystości Marek Woźniak, gratulując i dziękując handlowcom za ich pracę. ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 24 lipca, podczas XXXIII sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Jan Grzesiek (PSL) interpelował w sprawie budowy parkingu dla samochodów osobowych przy dworcu kolejowym w Jarocinie. Zwrócił się do marszałka o podjęcie działań, które pozwolą na realizację tej inwestycji przez odpowiednią podmiot.



Kazimierz Pałasz (SLD-UP) wystąpił z poparciem dla wójta Strzałkowa, który złożył wniosek o dofinansowanie budowy sieci kanalizacyjnej na terenie gminy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Marek Sowa (PiS) w swojej interpelacji przedstawił potrzebę zakupu pieca konwekcyjno-parowego dla samorządowego przedszkola w Kościanie. Radny pytał o możliwość współfinansowania tego zakupu z pieniędzy budżetu województwa.



Ryszard Napierała (PSL) w swoim wystąpieniu prosił o przedstawienie informacji na temat postępu w realizacji poznańskiej kolei metropolitalnej (idea polegająca na częstszym i regularnym kursowaniu pociągów z Poznania do miejscowości oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów).



Ryszard Grobelny (niezrzeszony) zgłosił dwie interpelacje. W pierwszej z nich pytał o stworzenie przez władze województwa centrum usług wspólnych (jednostki zajmującej się obsługą administracyjno-księgową podległych jednostek). W drugiej prosił o wyjaśnienie sytuacji związanej ze zwrotem do Wojewódzkiego Urzędu Pracy części dotacji przez firmę JDJ.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) interpelował w kwestii przebudowy i zmiany lokalizacji przystanków tramwajowych przy poznańskim Rynku Wildeckim. Pytał też o termin zakończenia remontu przejazdu kolejowego na drodze z Poznania do Mosiny oraz o możliwość stworzenia przystanków kolejowych nad ulicą Hetmańską w Poznaniu.



Zbigniew Czerwiński (PiS) interpelował w sprawie tworzenia kolei metropolitalnej w aglomeracji poznańskiej. Pytał o stan zaawansowania prac nad nią, o planowany do jej obsługi tabor, o przewoźnika mającego realizować połączenia w jej ramach.



Dariusz Szymczak (PiS) zgłosił interpelację dotyczące ustalenia formy reprezentowania Samorządu Województwa Wielkopolskiego podczas wyjazdowych zagranicznych posiedzeń komisji sejmiku, a także udostępnienia danych za I półrocze 2017 r., związanych z kosztami przejazdów samochodowych członków zarządu województwa.



Mirosława Rutkowska-Krupka (PO) poruszyła kwestię inwestycji w sieć wodno-kanalizacyjną w gminie Okonek. W związku z nieotrzymaniem dofinansowania w ramach PROW, radna apelowała o rozważenie takiego wsparcia w przypadku pojawienia się oszczędności po przetargowych w innych projektach.



Zofia Szalczyk (PSL) w pisemnej interpelacji wniosowała do marszałka o informację na temat wdrażania mandatu terytorialnego dla Leszczyńskiego Obszaru Strategicznej Interwencji w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+.

ABO

Uznanie za protesty

Sejmik przyjął stanowisko w sprawie reformy sądownictwa.

Mimo sprzeciwu radnych PiS i po gorącej dyskusji sejmik podczas lipcowej sesji przyjął stanowisko dotyczące protestów społecznych wobec budzących kontrowersje ustaw reformujących sądownictwo.

W dniu, gdy obradował sejmik, prezydent Andrzej Duda zapowiedział zawetowanie dwóch z trzech wspomnianych ustaw. W tej sytuacji niektórzy radni (m.in. Zbigniew Czerwiński z PiS i Czesław Cieślak z PSL) sugerowali, że przyjmowanie stanowiska jest bezzasadne.

– Ten projekt zawiera trzy elementy merytoryczne, które pozostają aktualne – oponował inicjator uchwały, marszałek Marek Woźniak. – Wyrażamy uznanie dla społeczeństwa, które wykazało swoją dojrzałość. Dokonujemy naszej oceny sposobu obradowania nad tymi ustawami przez Sejm. Zwracamy się do prezydenta o zainicjowanie rzeczowej, uczciwej debaty o potrzebie zmian w sądownictwie.

Radnych PiS to nie przekonało.

– To będzie wyłącznie jątrzenie – mówił Zbigniew Czerwiński.

– Wychodzimy poza nasze kompetencje – ocenił Dariusz Szymczak.

– To stanowisko nic nie wnosi do merytorycznej dyskusji, jest wyłącznie polityczne – komentował Sławomir Hinc.



FOT. A. BOINSKI

Przyjęcie stanowiska sejmiku poprzedziła długa dyskusja.

Część radnych proponowała wprowadzenie poprawek do stanowiska, niektórzy chcieli powołania zespołu, który opracuje jego nową treść, kładąc większy nacisk na to, co trzeba zmienić w sądach.

– Jeżeli pan radny Czerwiński chce pracować nad reformą sądownictwa, to zapewne zgłosi się do pana prezydenta, który powinien taką dyskusję zainicjować – odpowiadał Marek Woźniak, zgadzając się tylko na kilka redakcyjnych korekt.

Długą wymianę zdań podsumowała przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk, cytując prezydenta Andrzeja Dudę, że reforma sądownictwa w tej postaci nie zwiększyłaby poczucia bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Ostatecznie radni, 24 głosami „za”, przy 8 „przeciw” i 1 wstrzymującym się, przyjęli stanowisko w następującym brzmieniu:

Sejmik Województwa Wielkopolskiego – jako demokratycznie wybrana reprezentacja samorządowej wspólnoty mieszkańców Województwa Wielkopolskiego – z ogromnym uznaniem odnosi się do osób i środowisk, które w ostatnich dniach wyrażają swój protest wobec przyjętych przez Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustawy o Sądzie Najwyższym oraz zmian w ustawach: o Krajowej Radzie Sądownictwa i Prawo o ustroju sądów powszechnych. Popieramy te protesty, mające na celu dobro Państwa i Narodu Polskiego.

Sejmik Województwa Wielkopolskiego podziela pogląd, iż przyjęcie tych ustaw w trybie „nocnym”, bez konsultacji społecznych, w obecnej formie, miało na celu podporządkowanie sądów i sędziów woli PiS i Zjednoczonej Prawicy.

Ustawy te w sposób bezpardonowy łamią zapisany w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej trójpodział władzy będącej fundamentem demokratycznego państwa prawa.

Sejmik Województwa Wielkopolskiego zwraca się do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Andrzeja Dudy, o zainicjowanie dyskusji dotyczącej reformy sądownictwa, z udziałem wszystkich zainteresowanych stron.

ABO

Norweskie samorządy atrakcyjniejsze



FOT. L. WIDEL

Planowana reforma administracyjna w Norwegii ma wzmocnić rolę tamtejszego samorządu na poziomie regionalnym. To z kolei powinno zwiększyć atrakcyjność norweskich regionów jako potencjalnych partnerów dla samorządów województw w Polsce. Stąd pomysł wizyty studyjnej w Norwegii, która odbyła się w dniach 2-6 lipca. W skład delegacji sejmiku województwa weszli przedstawiciele wszystkich klubów, na czele z przewodniczącą Zofią Szalczyk. Wielkopolanie spotkali się w Bergen i Oslo z przedstawicielami norweskich samorządów gmin oraz okręgów, a także z Polonią. Rozmawiano nie tylko o tym, jak wygląda praca samorządów w obu krajach, ale też np. o możliwości uzyskania wsparcia przez polskich beneficjentów w ramach środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

ABO

Na dojazd do pól

Kolejny raz samorząd województwa wspiera finansowo wielkopolskie gminy w budowie dróg dojazdowych do gruntów rolnych.

Sejmik podjął uchwałę w sprawie udzielenia pomocy jednostkom samorządu terytorialnego. Radni zaakceptowali tym samym podział pieniędzy z budżetu województwa dla 95 wielkopolskich gmin na dofinansowanie budowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych.

Tym razem na ten cel z regionalnego budżetu przeznaczono w sumie niemal 4,4 mln zł. Według przekazanych radnym informacji, wszystkie gminy, które w odpowiednim czasie złożyły stosowne wnioski, otrzymają wsparcie województwa (najczęściej po nieco ponad 40 tys. zł). Większa kwota trafi do gminy Wronki, z przeznaczeniem na budowę drogi (dotąd gruntowej), która jest ważnym łącznikiem między trasami nr 149 i 150. ABO



Co w spółkach?

Radni przeanalizowali stan podmiotów, w których udziały ma województwo.

Półowa roku to tradycyjnie czas, gdy sejmik przygląda się spółkom prawa handlowego z udziałem województwa. Informację o ich sytuacji finansowej na koniec 2016 roku radni analizowali podczas lipcowych prac komisji.

To kilkanaście podmiotów nadzorowanych przez Departament Gospodarki (głównie instytucje otoczenia biznesu), Departament Transportu (dwie spółki kolejowe oraz lotnisko Ławica), Departament Zdrowia (podmioty lecznicze przekształcone z SPZOZ-ów w spółki), Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Wielkopolska Agencja Zarządzania Energią).

Podczas dyskusji radni – mimo pozytywnych wyników tych podmiotów za 2016 rok – wyrazili niepokój m.in. o spółki związane z transportem. W przypadku Kolei Wielkopolskich i Przewozów Regionalnych zastanawiano się na przykład, jak na ich bieżącą sytuację wpłyną prowadzone obecnie remonty torów, które znacząco ograniczają ruch pociągów. Rozmawiano też o odszkodowaniach, które w związku z hałasem musi płacić Port Lotniczy Poznań-Ławica.

Największe jednak zainteresowanie radnych (nie po raz pierwszy zresztą) wzbudziło Centrum Wyszokolenia Jeździeckiego Hipodrom Wola. Spółka od kilkunastu lat wykazuje straty i musi być co jakiś czas dokapitalizowywana przez województwo.

– Dlaczego przez tyle lat nie uzdrowiono finansów spółki?



FOT. A. BOŃSKI

Najwięcej uwagi radni poświęcili CWJ Hipodrom Wola. Spółka od lat przynosi straty, bo to teren służący głównie celom rekreacyjnym.

Czy samorząd województwa został powołany po to, by zajmować się wypożyczaniem boksów dla koni? – pytał szef klubu PiS Dariusz Szymczak podczas posiedzeń komisji i na zwołanej przez siebie konferencji prasowej. Sugerował też, że władze regionu mogą dążyć do prywatyzacji przez upadłość.

Historię samorządowego hipodromu przypomniał członek zarządu województwa Maciej Sytek, przedstawiając obiektywne czynniki, które nie pozwalają na polepszenie sytuacji spółki czy znalezienie

dla niej inwestora. – Wola to od lat teren zielony, służący głównie rekreacji mieszkańców Poznania, a to nie jest działalność dochodowa. Tkwiemy w swego rodzaju klinczu, bo plan miejscowy nie pozwala na innego rodzaju zagospodarowanie tego obszaru. Prowadzimy na ten temat rozmowy z miastem – mówił Maciej Sytek podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej. Jej członkowie postanowili, że we wrześniu zorganizują dodatkowe, wyjazdowe posiedzenie komisji na terenie hipodromu. ABO

Głosują już elektronicznie

Lipcowe posiedzenie sejmiku było pierwszym, podczas którego głosy radnych zliczał specjalny system zainstalowany w sali sesyjnej.

Podczas dwóch sesji sejmiku (majowej i czerwcowej) radni mogli „treningowo” zapoznać się z elektronicznym systemem ułatwiającym prowadzenie obrad, a przede wszystkim – przeprowadzanie głosowań i ustalanie ich wyników, zainstalowanym w sali sesyjnej. Od XXXIII sesji, która odbyła się 24 lipca, system jest już oficjalnie używany podczas obrad.

„Legalizację” użycia elektronicznego systemu głosowania (dotąd było to – w głosowaniach jawnych – wyłącznie tradycyjne podniesie-



FOT. A. BOŃSKI

Na specjalnym panelu każdy radny, po włożeniu do czytnika swojej karty, ma do wykorzystania kilka przycisków, umożliwiających głosowanie oraz zgłoszenie chęci wypowiedzi w jednym z kilku trybów.

nie ręki i liczenie głosów przez sekretarzy obrad) poprzedziło wprowadzenie niezbędnych zmian w Regulaminie Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Najpierw

korekty pozytywnie zaopiniowała Komisja Statutowa, a następnie zaakceptowali je wszyscy radni, podejmując stosowną uchwałę na początku lipcowej sesji sejmiku. ABO

Zarząd odpowiada

Prezentujemy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Marszałek Marek Woźniak

– odpowiadając na interpelację Zofii Itman, wskazał, że spotkanie w ramach Klubu Obywatelskiego było elementem kończącym jego wizytę w Koninie i Ślesinie. Spotkanie z samorządowcami w Ślesinie było poświęcone m.in. inwestycjom realizowanym z WRPO na Wielkiej Pętli Wielkopolski, planowanemu remontowi mostu w Ślesinie i promocji turystyki. Spotkanie z samorządowcami poprzedziła wizyta u prezydenta Konina oraz spotkanie z radnym Kazimierzem Lipińskim na temat planów budowy mariny nad Wartą.



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski

– w odpowiedzi na interpelację Mirosławy Rutkowskiej-Krupki w sprawie wycinki drzew wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 194 poinformował, że przeprowadzono wizję dotyczącą prac wykonywanych przez Lasy Państwowe. Przekazał też informacje o podjętych działaniach zmierzających do wycinki drzew zagrażających bezpieczeństwu na wskazanych odcinkach.

– odpowiadając na interpelację Zofii Szalczyk w sprawie budowy ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Łukowo-Żerniki, poinformował, iż zgodnie z ustaleniami to gmina Oborniki miała opracować dokumentację projektową oraz uzyskać zezwolenie na realizację inwestycji. Ponieważ nie wywiązała się ze swojej deklaracji, zostanie zlecone opracowanie dokumentacji technicznej dla odcinka Oborniki-Żerniki wraz z uzyskaniem decyzji środowiskowej dla tego zadania.

– odpisał Andrzejowi Pospieszyskiemu, że w przypadku niewniesienia skargi na decyzję środowiskową oraz po ogłoszeniu następnego naboru wniosków w ramach WRPO 2014-2020, planowane jest złożenie wniosku o dofinansowanie budowy obwodnicy Gostynia ze środków UE. Z gminami Piaszki i Gostyń oraz z powiatem gostyńskim ustalono, iż zostanie zaktualizowany zakres realizacji przedsięwzięcia, w tym długość planowanej inwestycji. Nawiązując do trudnej sytuacji w ruchu na moście w Śremie przekazał, że prace związane z wymianą urządzeń dylatacyjnych obiektu zostały zakończone i przywrócono ruch dwukierunkowy.

– w związku z interpelacją Jana Grzeška w sprawie budowy ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Jarocin-Tarce, poinformował, iż realizacja inwestycji powinna zostać wykonana w ramach większego zadania, obejmującego również budowę nowego mostu, kanalizacji deszczowej, nowej nawierzchni jezdni oraz przedłużenie przepustów. Wymagałoby to dużych nakładów finansowych, których obecnie nie można zabezpieczyć w budżecie województwa.



Członek zarządu województwa Maciej Sytek

– poinformował Mirosławę Kaźmierczak, że Departament Zdrowia nie dysponuje środkami, które mogłyby zostać przeznaczone na budowę Hospicjum im. Piotra Króla w Środzie Wielkopolskiej. Dodatkowo przekazał informacje o zasadach otrzymania dotacji celowej na dofinansowanie inwestycji spełniającej kryteria celu publicznego i o możliwości aplikowania o dofinansowanie projektu w ramach WRPO 2014+.

– odpowiedział na dwie interpelacje Dariusza Szymczaka. Przedstawił przyczyny odwołania dyrektora szpitala „Dziekanka” w Gnieźnie oraz informacje o rozmowach dykcji tej placówki z przedstawicielami działających w niej związków zawodowych w kwestii postulatów płacowych. Odpowiedź w sprawie sprzeciwu pielęgniarek i położnych w Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu wobec działań dykcji w zakresie wypłacania wynagrodzeń została udzielona po zakończeniu kontroli przestrzegania przepisów ministerialnego rozporządzenia.

– w odpowiedzi na interpelację Zbigniewa Czerwińskiego w sprawie procesu połączenia Szpitala Rehabilitacyjno-Kardiologicznego w Kowanówku ze Szpitalem Wojewódzkim w Poznaniu poinformował o terminie złożenia w siedzibie Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ akt o połączeniu obu placówek.

– odnosząc się do interpelacji Waldemara Witkowskiego, wyjaśnił procedurę ubiegania się o środki w ramach realizacji zadań z dziedziny przeciwdziałania uzależnieniom (alkoholowym i/lub narkotykowym), która ograniczona jest wymogami zawartymi w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz w zapisach programu współpracy województwa z organizacjami pozarządowymi.



Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska

– odpowiadając Sławomirowi Hincowi, wyjaśniła, że Ministerstwo Finansów nie odpowiedziało na zapytanie w sprawie kwalifikowalności podatku VAT w projekcie „Cyfrowa Szkoła Wielkopolska@2020”. Mimo to partner wiodący projektu realizuje zgodnie z harmonogramem zadania niewymagające udziału innych partnerów. Opóźnienia w ogłoszeniu przetargu na techniczne wsparcie realizacji projektu wynikają z tego, że ze względu na złożoność i wysoką wartość zamówienia konieczne jest przeprowadzenie precyzyjnej analizy i weryfikacji zapisów dokumentacji przetargowej. Pozostałe zamówienia publiczne w ramach projektu przeprowadzane są zgodnie z harmonogramem.



Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzisław Mazurkiewicz

– odpowiadając w imieniu marszałka na interpelację Dariusza Szymczaka w sprawie wynagrodzeń dla dykcji Teatru Wielkiego i Teatru Nowego w Poznaniu, przedstawił zestawienie obejmujące informacje o formie zatrudnienia dyrektorów i zastępców dyrektorów tych instytucji, ich przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu brutto w 2016 r. oraz o wypłaconych tym osobom dodatkowych wynagrodzeniach z tytułu działalności twórczej o charakterze artystycznym. ABO



Polecamy

Rzeźba i zioła



15 sierpnia na terenie Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w Dziekanowicach odbędzie się wydarzenie plenarne pn. „Ogrody Matki Boskiej Zielnej”. W tradycji ludowej ten dzień poświęcony jest Matce Boskiej Zielnej: święci się bukiety lub wieńce z ziół zbieranych na polach i łąkach, z kwiatów ogrodowych, jarzyn czy kłosów. Imprezie towarzyszy otwarcie wystawy „Wielkopolska rzeźba, wielkopolscy rzeźbiarze”, ukazująca sylwetki i twórczość 30 artystów, prezentujących 400 prac.

222 ciekawostki



Gdzie w regionie jest pomnik Syzyfa? O której godzinie mają pobudkę kameduli w Bieniszewie? Co to są Wielkopolskie Pompeje? Jaka jest historia piwa grodzkiego? Odpowiedzi m.in. na te pytania znajdziemy w najnowszej publikacji wydawnictwa Wielkopolskiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu pt. „222xWielkopolska”, pod redakcją Włodzimierza Łęckiego. Autorami książki, która może być świetnym prezentem, są znani i cenieni krajoznawcy.

Ze zwierzętami



Do 30 sierpnia w Centrum Ryśunku i Grafiki im. T. Kulisywicz – oddziale Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej – można obejrzeć wystawę „Kulisywicz i zwierzęta”. Podczas licznych wypraw artysta rysował bogactwo form natury. Notatniki pełne są rysunków stworów małych i dużych, egzotycznych i codziennych. Znalazły się wśród nich m.in. lwy, gepardy, słonie, ławice ryb, ośmiornice, kraby, węże, kury, gęsi, krowy, cielątka i psy.

RAK

więcej propozycji instytucji
kultury samorządu
województwa na:

www.umww.pl/kultura



Promem wciąż bliżej

Zabytek, atrakcja turystyczna czy udogodnienie dla mieszkańców w przeprawie przez wodę?

W Polsce na rzekach, jeziorach i po nadmorskich zalewach pływa prawie sto promów. Ich liczba powoli się zmniejsza, gdyż w miejscach przepraw powstają nowe mosty. W Wielkopolsce na Warcie i Noteci nadal pływa kilkanaście jednostek znajdujących się we władaniu samorządów różnych szczebli. Trzy promy należą do Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu – w Ciszowie, Chojnie i Zatomiu Starym.

Prom może być napędzany silnikiem (na dużych akwenach), ale większość tych jednostek pływających po rzekach wykorzystuje napór wody do przemieszczania się między brzegami; należy tylko ustawić burtę pod odpowiednim kątem do nurtu za pomocą lin manewrowych i klap naporowych. Główna lina rozpostarta między brzegami rzeki (nad powierzchnią lub pod wodą) zabezpiecza prom przed spłynięciem z nurtem i pozwala ustawić odpowiedni kąt natarcia wody, wymuszający ruch jednostki.

Promy zarządzane przez WZDW znajdują się w ciągu dróg wojewódzkich. Korzysta z nich głównie miejscowa ludność, ale ostatnio coraz częściej turyści. Zenon Dobierski,



FOT. S. NOWAK

Przeprawa promem w Zatomiu na Warcie pozwala zaoszczędzić 20 kilometrów drogi.

który już prawie 30 lat obsługuje prom w Chojnie, mówi, że najczęściej przewozi ludzi jadących do pracy oraz rolników, którzy mają pola po obu stronach Warty. Natomiast latem jest coraz więcej turystów.

Przez Chojno prowadzi Nadwarciański Szlak Rowerowy z Poznania do Międzychodu. Tomasz Wiktor, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego podkreśla, że prom stanowi dodatkową atrakcję na tym szlaku. W pobliżu przystani wybu-

dowano nawet wiatę dla rowerzystów.

Przez przeprawę promową w Zatomiu Starym również prowadzi szlak rowerowy. Jednak najczęściej z promu korzysta miejscowa ludność. Ci z Zatomia Nowego płyną do Zatomia Starego, skąd mają bliżej do pracy w Międzychodzie. W niedzielę przeprawiają się do kościoła – informuje Mirosław Wincenty, obsługujący prom. Tutaj rolnicy też mają pola po obu stronach Warty.

Kiedy prom nie kursuje (np. zamarznięta rzeka, spływa kra, wieje silny wiatr lub jest

mgła), trzeba korzystać z mostów w Sierakowie lub Międzychodzie i wtedy przejazd z Zatomia Nowego do Starego wymaga pokonania ponad 20 kilometrów.

Jadąc drogą wojewódzką 153 z Lubasza do Gajewa, przekracza się Notec, korzystając z promu w Ciszowie. Na stronie internetowej Urzędu Gminy Czarnków przeprawa promem jest wymieniana jako jedna z lokalnych atrakcji. W pobliżu przystani przygotowano dla turystów miejsce na ognisko. Jednak z tej przeprawy korzystają głównie rolnicy, dla których

w okresach prac polowych, a zwłaszcza sianokosów, wydłużono godziny pracy promu.

Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych promy mogą pracować przez cały rok – od świtu do zmierzchu. Jeśli prom nie kursuje np. z przyczyn technicznych lub innych, obsługa przewozi ludzi łodzią. To nie jest łatwa praca.

Wodniacy przemierzający większe akweny (na małych jednostkach nawet bez uprawnień) czasem nazywają promy złośliwie „żegluga poprzeczna”. Jednak nie jest to praca dla każdego. Obsługę promu może sprawować osoba z patentem żeglarskim przewoźnika żeglugi śródlądowej oraz ważną żeglarską książeczką pracy. Natomiast sam prom musi mieć świadectwo zdolności żeglugowej, weryfikowane co pewien czas.

– Roczne utrzymanie trzech promów kosztuje prawie 250 tys. złotych – mówi Paweł Katarzyński, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. – Wybudowanie jednego nowego mostu to kwota około 25 mln zł. Promy to dla nas konieczność.

za przeprawę promami należącymi do WZDW pasażerowie nie płacą. Na razie więc promem bliżej i taniej, a dla wielu – ciekawiej. SN

Zawodowcy się wyszkolą

Dwie firmy z południowej Wielkopolski dołączyły do realizowanego przez samorząd województwa i Politechnikę Poznańską (we współpracy z samorządami, szkołami i pracodawcami) programu wspierającego kształcenie zawodowe.

26 lipca przedstawiciele obu tych instytucji podpisali w UMWW umowę z szefami Pratt & Whitney z Kalisza oraz Mahle Behr z Ostrowa Wielkopolskiego. Uczniowie zyskają możliwość odbycia stażu u atrakcyjnego pracodawcy, a firmy – przyszłych dobrze wyszkolonych pracowników.

– To jedno z kolejnych działań podejmowanych przez nas na rzecz rozwoju szkolnictwa zawodowego. Zależy nam, by było ono jak najlepiej dostosowane do potrzeb rynku pracy – mówiła członek zarządu województwa Marzena Wodzińska.

– Nasza obecność w projekcie wynika z faktu, że czujemy



FOT. A. BOINSKI

Umowę podpisali Marzena Wodzińska z zarządu województwa, rektor PP prof. Tomasz Łodygowski oraz prezesi: Wojciech Wasik z Pratt & Whitney i Dariusz Adamek z Mahle Behr.

się społecznie odpowiedzialni, to taka nasza praca u podstaw – tłumaczył rektor Politechniki Poznańskiej prof. Tomasz Łodygowski.

O braniu odpowiedzialności za rozwój regionu, ale i o konkretnych korzyściach z pomocy w wyszkoleniu dobrych pracowników mówili też prezesi obu firm.

Projekt „Czas zawodowców BIS – zawodowa Wielkopolska”, w ramach którego podpisano porozumienia, to konty-

nuacja wcześniejszego udanego przedsięwzięcia „Czas zawodowców – wielkopolskie kształcenie zawodowe”. Jest dofinansowany z WRPO 2014+.

Za 63 mln zł zrealizowane będą płatne staże w firmach, dodatkowe zajęcia dla uczniów w specjalistycznych laboratoriach politechniki, przygotowane materiały dydaktyczne. Dotąd z oferty skorzystało 80 szkół, 1440 uczniów szkoliło się w laboratoriach, a 1020 odbyło staże.

ABO

Pociągami do fabryki

Należąca do samorządu województwa spółka Koleje Wielkopolskie od grudnia 2017 r., po zmianie rozkładu jazdy, uruchomi regularne pociągi kursujące z Jarocina do Gniezna.

Rewitalizacja trasy kolejowej nr 281 na jej wielkopolskim odcinku ma potrwać do czerwca 2018 r., ale pociągi wrócą do rozkładu jazdy pół roku wcześniej. Warunek jest jeden: ukończony remont torów. 18 lipca spółka PKP Polskie Linie Kolejowe podpisała umowę na modernizację trasy Jarocin – Gniezno.

Prace mają objąć przebudowę czterech stacji: Gębarzewo, Marzenin, Czarniejewo i Żydowo. Perony zostaną podwyższone, wyposażone w pochylnie, ławki, tablice informacyjne i w lepsze oświetlenie. Ponadto wymienione zostaną 23 km toru, a 24 obiekty inżynierskie czeka remont. Zaplanowano też modernizację 19 przejazdów kolejowo-drogowych.

Prędkość maksymalna na tym odcinku zostanie podniesiona do 120 km/h, a prace mają kosztować 43 mln zł. Jednocześnie PLK finalizuje prace na innych częściach tej linii. W 2016 roku wyremontowano np. most w Orzechowie, i za 56 mln zł odnowiono odcinek z Jarocina do Gniezna.

Łącznie na modernizację torów, stacji kolejowych oraz dworców przeznaczono na tej trasie prawie 100 mln zł.

Przedsięwzięcie jest istotne zwłaszcza dla pracowników dojeżdżających do zakładów zlokalizowanych w podwrocławskiej części Wałbrzyskiej Strefy Ekonomicznej, np. do nowej fabryki Volkswagena.

– Pociągi Kolei Wielkopolskich z Jarocina przez Wrześnię do Gniezna (ich kursy ze względu na zły stan torów zawieszono w 2012 r.), powinny pojechać w grudniu 2017 r., od nowego rozkładu jazdy – zapewnia Jerzy Kriger, dyrektor Departamentu Transportu w UMWW.

RAK



Zdaniem gospodarza



Ireneusz Kozecki,
starosta
nowotomyski

– Powiat nowotomyski to świetnie rozwinięty gospodarczo obszar leżący w zachodniej części Wielkopolski, o jednej z najniższych w kraju stóp bezrobocia. To obszar sporych możliwości rozwoju społeczno-gospodarczego. To miejsce, w którym warto żyć.

Dbamy o bezpieczeństwo mieszkańców i ich gości. Wspieramy działalność jednostek ratowniczych, podnosimy jakość dróg i ścieżek rowerowych. Nie bez znaczenia jest też tworzenie warunków do rozwoju biznesu. Tutaj rozpoczęło działalność kilkadziesiąt firm i koncernów zagranicznych, z wysokim zatrudnieniem, nowoczesną technologią produkcji, znakomitą jakością wyrobów.

W powiecie działa ponad 8200 firm. Staramy się dostosować kształcenie zawodowe w szkołach ponadgimnazjalnych do potrzeb rynku pracy, wspieramy współpracę między firmami, angażujemy do działania organizacje pozarządowe.

Aktywność powiatu nowotomyskiego w różnych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego jest zauważana i doceniana. Świadczy o tym chociażby nadany w 2016 r. przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski tytuł „Lider wśród aktywnych”.

Atrakcyjna lokalizacja, walory turystyczne i przychylność władz samorządowych sprawiają, że nasz powiat to miejsce, gdzie goście odpoczywają od zgiełku dużych miast, a inwestorzy znajdują atrakcyjne tereny do rozwoju swoich firm.

Odpocząć od zgiełku

Powiat nowotomyski to niezłe miejsce do prowadzenia biznesu i malownicze tereny dla szukających wrażeń turystów.

Powiat nowotomyski cechuje korzystne położenie geograficzne na szlaku wschód – zachód. Przez ten teren przebiegają dwa międzynarodowe węzły komunikacyjne: kolejowy i drogowy. Pierwszy to linia kolejowa z Poznania do Berlina (część magistrali kolejowej Paryż – Berlin – Warszawa – Moskwa), drugi zaś to autostrada A2, przecinająca obszar powiatu i mająca tutaj dwa węzły.

Walorem jest też bliska odległość od międzynarodowego Portu Lotniczego Poznań-Ławica.

Te warunki sprawiają m.in., że powiat nowotomyski jest świetnym miejscem do prowadzenia biznesu, a opinie turystów są zgodne, że można tutaj wspaniale wypocząć z dala od wielkomiejskiego zgiełku. Przykłady?

Oferta turystyczna sześciu gmin powiatu ze względu na ich położenie jest zróżnicowana, co staje się jednym z głównych atutów. W jednej części powiatu, na terenie gminy Zbąszyń jest jezioro Błędno, będące rajem dla miłośników sportów wodnych. Odpoczywają tutaj jednak nie tylko sportowcy korzystający z oferty klubu żeglarskiego, ale i wędkarze oraz ci, którzy wybierają bierny wypoczynek na plaży.

Podobnie jest także na terenie gminy Lwówek, malowniczej zwłaszcza wiosną, kiedy zarzewiają otaczające ten teren



Powiat nowotomyski dba o bezpieczeństwo mieszkańców i gości, remontując m.in. drogi.

sady wiśniowe, a życie mieszkańców umiła ptactwo z rezerwatu na Jeziorze Zgierzyńskim, gdzie ostoję znalazło ponad 160 gatunków ptaków i bobry. Z kolei do Miedzichowa, nazywanego przez lokalną społeczność „Bieszczadami Wielkopolski” (jedną z najbardziej zalesionych gmin w regionie), przyjeżdżają grzybiarze z całej Polski, którzy podobnie jak w innych gminach mogą tutaj także pojeździć konno, odpocząć nad wodą i wybrać się na ryby.

Dla miłośników turystyki pieszej i rowerowej przygotowano kilkaset kilometrów tras

turystycznych wśród najbardziej malowniczych i atrakcyjnych zakątków.

Co jeszcze warto zobaczyć, będąc w tej okolicy? O tym, że Nowy Tomyśl chmielem i wikliną stoi, świadczy nie tylko wybudowany w centrum miasta największy na świecie wiklinowy kosz, ale i sierpniowe jarmarki chmielo-wikliniarskie, na które od kilkudziesięciu lat tłumnie przyjeżdżają goście. To tutaj odbywają się festiwale wikliny i plecionkarstwa.

Opalenica słynie m.in. z hotelu Remes Sport&Spa, który

reprezentacja Portugalii wybrała sobie na miejsce pobytu w czasie Euro 2012.

Zabytki, lasy, rzeki, stawy, jeziora, szlaki turystyczne piesze i dla cyklistów, widoki będące atrakcyjnymi plenerami dla malarzy, możliwość podpatrywania zwierząt z aparatem fotograficznym, wędkowanie, grillowanie, jazda konna, sporty wodne, a zwłaszcza serdeczni i przyjaźni właściciele gospodarstw agroturystycznych to wszystko zachęca do odwiedzin tego terenu przez cały rok.

RAK

Powiat nowotomyski



Lekcja z historii:

W XIX i XX wieku powiat nowotomyski przechodził wiele zmian pod względem administracyjnym, np. w 1815 r. władze pruskie utworzyły powiat bukowski z siedzibą w Buku. Istniejący od 1999 r. samorząd skupia gminy (Kušlin, Lwówek, Miedzichowo, Nowy Tomyśl, Opalenica, Zbąszyń), które do tej pory, mimo sąsiedztwa, przez lata wchodziły w skład trzech różnych województw: poznańskiego, gorzowskiego i zielonogórskiego.

Powiat nowotomyski w liczbach:

- powierzchnia – 1012 km²
- liczba ludności – 74.787
- gęstość zaludnienia – 73,8 os./km²
- mieszkańcy miast – 48,4 proc.
- mieszkańcy wsi – 51,6 proc.

Ciekawostki:

- Opalenica szczyci się faktem, że to właśnie tam, w latach 1929-1932, istniała pierwsza w Polsce fabryka motocykli „Lech”,
- na tych terenach przed laty intensywnie rozwijało się osadnictwo ołędzkie, którego ślady widoczne są jeszcze dzisiaj.

Sąsiednie powiaty:

- międzychodzki
- szamotulski
- poznański
- grodzki
- wolsztyński
- zielonogórski (lubuskie)
- świebodziński (lubuskie)
- międzyrzecki (lubuskie)



Wyjaśniamy, że opisywany przez nas przed miesiącem powiat międzychodzki powstał już w 1817 roku, co skrupulatnie przypomniał nam jeden z czytelników „Monitora”.

Z chmielem, wikliną oraz... gospodarką mięsną

Na terenie powiatu nowotomyskiego funkcjonują od lat dwa oddziały (podległego samorządowi województwa) Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.

Muzeum Wikliniarstwa i Chmielarstwa w Nowym Tomyślu powstało w 1985 roku jako oddział Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Na potrzeby placówki przeznaczono dwa obiekty. Pierwszy to zrekonstruowany holenderski zabytkowy budynek mieszkalny z końca XVIII wieku, który stanowi główną siedzibę muzeum i jest miejscem prezentacji obydwu wystaw stałych. Drugi obiekt to drewniany, stylizowany budynek – tzw. Dworek Myśliwski, postawiony w 1977 r., będący miej-

scem prezentacji organizowanych cyklicznie wystaw czasowych o różnej tematyce oraz stałej ekspozycji przyrodniczej.

Obydwa budynki otacza teren o powierzchni 1,75 ha, na którym znajdują się ekspozycje botaniczne oraz prezentowane są artystyczne formy przestrzenne z wikliny. Całość znajduje się na terenie parku miejskiego.

Przypomnijmy, że powiat słynie z długoletniej tradycji uprawy wikliny i chmielu. Nowotomyski chmiel stał się w drugiej połowie XIX w. znany w całej Europie i stanowił źródło utrzymania oraz podstawę dobrobytu wielu mieszkańców miasta i okolic. W samorządowym muzeum można ujrzeć fragment tego dobrobytu, ale najczęściej chętnych od lat przyciągają imprezy plenerowe, np. jarmarki chmielo-



Jarmarki chmielo-wikliniarskie oraz festiwale wikliny i plecionkarstwa są jedną z wizytówek tego terenu.

-wikliniarskie oraz festiwale wikliny i plecionkarstwa.

Druga podległa samorządowi województwa placówka kulturalna na tym terenie, też oddział muzeum w Szreniawie, to Muzeum Gospodarki Mięsnej, położone w Sielinku niedaleko Opalenicy. Zlokalizowano ją

na terenie Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sielinku, jednego z najlepiej zagospodarowanych w Polsce. Muzeum Gospodarki Mięsnej mieści się w nowoczesnych pomieszczeniach, w specjalnie na ten cel zbudowanym, funkcjonalnym obiekcie.

Okres przygotowań do otwarcia placówki sięga 1974 roku. Przez lata prof. Wincenty Pezacki – inicjator przedsięwzięcia – gromadził ekspozycje. Ofiarodawcami były w dużej części państwowe przedsiębiorstwa gospodarki mięsnej i chłodniczej, osoby związane z branżą, indywidualni rzemieślnicy i ich potomkowie, uczelnie, szkoły, organizacje rzeźnicko-wikliniarskie. Wśród ekspozycji są depozyty czterech muzeów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ekspozycja ukazuje historię rzemiosła rzeźnickiego i przemysłu mięsnego od połowy XVII wieku do lat 60. XX w. Zebrane muzealia dokumentują przetwórstwo mięsa od chwili uboju po wyrób wędlin i sprzedaż. To pierwsza i jedyna w Polsce placówka muzealna o takim profilu, a trzecia w skali światowej – po Niemczech i Węgrzech. RAK



Dziękczynienie za plony w cieniu

XIX Wojewódzko-Archidiecezjalne Dożynki Wielkopolskie odbędą się 27 sierpnia w Gnieźnie. Rolnicy



FOT. B. A. BOJNSKI

Dlaczego ogórki z „Chrobrego” są w tak korzystnej cenie? – zastanawiali się organizatorzy dożynek podczas wizyty u Zbigniewa Stajkowskiego.

Nowoczesność i wysoka kultura rolna to cechy kojarzące się z wielkopolskim rolnictwem. W naszym regionie rolnicy gospodarują na obszarze 1,8 mln ha użytków rolnych, co stanowi około 60 procent powierzchni województwa, a średnia wielkość gospodarstwa wynosi 14,24 ha. Pomimo niekorzystnych warunków klimatycznych oraz glebowych, nasi rolnicy osiągają bardzo dobre wyniki produkcyjne. Uprawa zbóż, buraków cukrowych i rzepaku, a także produkcja żywca wieprzowego, drobiowego i wołowego oraz mleka – to dziedziny, w których Wielkopolska dominuje w kraju.

Nic dziwnego więc, że regionalne dożynki (organizowane co roku przez samorząd województwa w innej części Wielkopolski wspólnie z jedną z kilku diecezji z naszego terenu) to zawsze duże wydarzenie. Tym razem regionalne święto plonów odbędzie się w Gnieźnie.

Hojne dzielenie

Uroczystości zaplanowano na ostatnią niedzielę sierpnia, ale

już 27 czerwca o tym, co będzie się tam działo i o znaczeniu dożynek, mówili u stóp gnieźnieńskiej katedry organizatorzy wydarzenia.

– Ziemia gnieźnieńska jako ziemia o charakterze rolniczym i z piastowskim rodowodem jest miejscem jak najbardziej godnym, by cieszyć się wojewódzkim świętem plonów. Dzięki przychylności księdza prymasa i życzliwej współpracy z samorządami lokalnymi możemy dziś wspólnie zaprosić Wielkopolan do Gniezna na wojewódzkie dożynki – mówił marszałek Marek Woźniak. – Organizacja tutaj tej uroczystości była moim marzeniem, które spełnia się teraz, gdy jesteśmy w roku obchodów 600-lecia prymasostwa w Gnieźnie i wciąż pełni przeżyć związanych z rocznicą 1050-lecia chrztu Polski.

Abp Wojciech Polak, metropolita gnieźnieński i prymas Polski, podkreślał przede wszystkim duchowy wymiar dziękczynienia Bogu za plony, które jednak – jak zauważył – „same z nieba nam nie spadają”. – Każda nasza praca,

także ta bardzo trudna i odpowiedzialna praca na roli, powinna służyć temu, żebyśmy wyciągali hojnie naszą rękę do innych – zauważył prymas. – Oby przeżywane przez nas święto plonów czyniło nas ludźmi hojnymi, byśmy owoce pracy naszych rąk sami spożywali, ale także tymi owocami umieli podzielić się z innymi.

Symbolicznym wymiarem tego dzielenia się będzie chleb rozdawany uczestnikom dożynek. – Wypieczemy ponad 3,5 tysiąca bochenków – zapowiedział prezydent Gniezna Tomasz Budasz, który zachęcał również do zwiedzenia tradycyjnie towarzyszącej świętu plonów wystawy rolniczej: – Myślę, że będzie tam wiele ciekawych informacji także dla nas, mieszkańców.

Radości i troski

Tak jak ziemia gnieźnieńska nierozzerwalnie kojarzy się z początkami polskiej państwowości, tak od setek lat jest terenem wykorzystywanym rolniczo. Obecnie w powiecie działa około 5 tysięcy gospo-



Gości po swoim gospodarstwie w Pyszczyнку oprowadziła cała rodzina państwa Frankowskich.

darstw, a w wielu z nich wykorzystywane są nowoczesne technologie – podkreślała Beata Tarczyńska, starosta gnieźnieński.

Dwoje przedstawicieli tych najlepszych gospodarzy będzie pełnić funkcję starostów regionalnego święta plonów. Podczas obrzędów dożynkowych (tradycyjnie – w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Łany” z poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego) bochen chleba przyniosą Anna Frankiewicz i Zbigniew Stajkowski.

Ich miejsca pracy odwiedzili organizatorzy dożynek na czele z marszałkiem. Była okazja, by zobaczyć hale produkcyjne i sklepik Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Chrobry” sp. z o.o. w Kłecku (którego dożynkowy starosta jest wiceprezsem) oraz podziwiać gospodarstwo państwa Frankiewiczów w podgnieźnieńskim Pyszczyńku.

Starostowie podkreślali, że możliwość reprezentowania podczas takiego wydarzenia wszystkich wielkopolskich rolników i producentów rolnych

to duże wyróżnienie. Opowiadali też o historii i rozwoju swoich gospodarstw.

Była mowa o radościach. Jak udało się doprowadzić przejęte przed laty gospodarstwo w Pyszczyńku do tak dobrego stanu? Co potrafią nowo zakupione maszyny w „Chrobrym” i jak to możliwe, że sprzedawane tam ogórki czy papryki w słoikach są tak tanie w porównaniu z cenami np. w poznańskich sklepach?

Dzielono się też troskami. Choćby tą, jak sielski wcześniej klimat zmieniło państwo Frankiewiczów otwarciem nowego odcinka trasy S5 widocznej (i słyszalnej) z okien domu. Albo taką, że niełatwo lokalnym producentom wejść na rynek ze swoimi przetworami, choć są smaczne i niedrogie.

Muniek na finał

O tych i innych sukcesach naszych rolników (a może i o kłopotach, z którymi muszą się borykać) będzie zapewne mowa także podczas regionalnego święta plonów.

Oficjalna część XIX Wojewódzko-Archidiecezjalnych Dożynek Wielkopolskich w Gnieźnie odbędzie się 27 sierpnia na placu św. Wojciecha przy ul. Jana Łaskiego. Rozpocznie ją o godz. 13 msza święta pod przewodnictwem abpa Wojciecha Polaka. Po nabożeństwie rozpocznie się uroczysty obrzęd dożynkowy.

Już od godz. 11.30 na placu św. Wojciecha zostanie otwarta wystawa rolnicza, która na pewno zainteresuje wielu odwiedzających. Zaprezentowana zostanie kultura i tradycja wielkopolskiej wsi, nie zabraknie też ekspozycji kulinarnych produktów regionalnych i tradycyjnych. Świętowaniu towarzyszyć będą konkursy na najlepsze stoisko oraz na najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

Od godz. 16.30 na gnieźnieńskim Rynku rozpocznie się program artystyczny, którego zwieńczeniem będzie koncert gwiazdy wieczoru – zespołu T.Love. Według zapowiedzi, obok nowych piosenek zespołu nie zabraknie też największych przebojów w wykonaniu Muńka Staszczyka. ABO



Podstawa gospodarstwa starościny dożynek to krowy mleczne.



Dobry surowiec to połowa sukcesu – przekonują w „Chrobrym”.



Życie na wsi ma też wiele uroków...



tysiącletniej tradycji

z regionu podsumują kolejny rok swojej pracy.



27 czerwca, u stóp gnieźnieńskiej katedry, na sierpniowe regionalne święto pól zapraszali Wielkopolan ich współorganizatorzy: starosta Beata Tarczyńska, marszałek Marek Woźniak, abp Wojciech Polak, prezydent Tomasz Budasz.

Oni poniosą pierwszy chleb z tegorocznych zbiorów

Kim są starostowie tegorocznych dożynek, czyli osoby, które podczas uroczystego obrzędu 27 sierpnia przyniosą bochen chleba wypieczony z mąki powstałej z pierwszych tegorocznych zbóż?

Staroscina – Anna Frankiewicz wspólnie z mężem Andrzejem prowadzi w miejscowości Pyszczynek w gminie Gniezno gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 200 hektarów. Zajmują się produkcją zwierzęcą i roślinną. Gospodarstwo specjalizuje się głównie w uprawie rzepaku, pszenicy, jęczmienia jarego oraz kukurydzy. Hodowla bydła mlecznego składa się z około 100 krów, z których każda dostarcza około ok. 8600 kg mleka rocznie. Państwo Frankiewiczowie należą do Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka. Pani Anna angażuje się w życie społeczne i gospodarcze wsi Pyszczynek oraz działa na rzecz środowiska rolniczego.

Starosta – Zbigniew Stajkowski ze wsi Michalcza w gminie Kłecko wspólnie z żoną Izelą prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 72,5 hektara. Obecnie gospodarstwo specjalizuje się w produkcji roślinnej: kukurydzy na ziarno, pszenicy konsumpcyjnej, ziemniaka przemysłowego na skrobię oraz warzyw gruntowych. Zbigniew Stajkowski należy do organizacji producentów warzyw i jest wiceprezesem Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Chrobry” sp. z o.o. w Kłecku. Najważniejszą pozycją w produkcji warzyw są ogórki gruntowe, uprawiane na pow. 13 ha, gdzie wydajność wynosi 80 t/ha. Na polach rośnie także dynia olbrzymia oraz marchew. W ramach działalności społecznej Zbigniew Stajkowski m.in. reprezentuje rolników gminy Kłecko w strukturach izby rolniczej, od początku jej powstania.

Zarówno staroscina, jak i starosta dożynek mogą być raczej spokojni o następców w swoich gospodarstwach. Zarówno państwo Frankiewiczowie, jak i państwo Stajkowsky są bowiem rodzicami trójki dzieci (w obu przypadkach to córka i dwóch synów).



Z energią

Wielkopolskie Dni Energii (WDE) to przedsięwzięcie samorządu województwa od 2012 r., nawiązujące do Europejskiego Tygodnia Zrównoważonej Energii. W tym roku WDE (organizowane przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu) towarzyszyć będą m.in. wystawie rolniczej w trakcie dożynek w Gnieźnie. WDE 2017 propagują odnawialne źródła energii jako alternatywę dla paliw kopalnych. Tegoroczne przedsięwzięcie odbyło się również w Wierzbinku (4 czerwca) oraz Stawiszynie (17 czerwca). Obecna edycja obejmuje też konkurs ekologiczny dla dzieci pn. „Chroniąc planetę stawiamy na OZE”, polegający na wykonaniu pracy plastycznej w formie plakatu na temat promowania odnawialnych źródeł energii. Wręczenie nagród i dyplomów nastąpi właśnie w Gnieźnie.

XIX WOJEWÓDZKO-ARCHIDIECEZJALNE DOŻYNKI WIELKOPOLSKIE

Gniezno
27/08/2017

Szanowni Państwo,

w tym roku, by znów tradycji stało się zadość, będziemy symbolicznie dzielić się chlebem wypieczonym z tegorocznego ziarna.

To wyraz dziękczynienia Bogu i ludziom. Także poczucia odpowiedzialności za drugiego człowieka – tego bardziej potrzebującego naszej uwagi i solidarności.

Serdecznie zapraszam do wspólnego przeżywania radości, jaka towarzyszyć nam będzie w Gnieźnie, podczas wojewódzkiego święta pól. Pełni przeżyć roku 1050-lecia chrztu Polski, celebrując 600-lecie prymasostwa, spotkamy się w sercu ziemi gnieźnieńskiej, która – ze swoją długą tradycją rolniczą, sięgającą czasów Piastów – jest miejscem najbardziej godnym XIX Wojewódzko-Archidiecezjalnych Dożynek Wielkopolskich.

Serdecznie zapraszam,

Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego

ORGANIZATORZY



PROGRAM WYDARZENI:

11.30

Otwarcie Wystawy Rolniczej

13.00

Msza Święta pod przewodnictwem J.E. Księdza Arcybiskupa Wojciecha Polaka, Prymasa Polski

Po Mszy Świętej uroczysty OBRZĘD DOŻYNKOWY w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Łany” Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

16.30

Program artystyczny

20.30

Koncert Zespołu T.Love

Rynek

Co nam zmalował policjant i artysta

Julius von Minutoli zachował dla potomnych doskonały obraz XIX-wiecznego Poznania.

Publikacje traktujące o dawnym Poznaniu niemal zawsze przedstawiają ilustracje z widokami miasta w pierwszej połowie XIX wieku. Są to obrazy efektowne, barwne, sugestywne, przyjemne dla oka. Na ogół nie zdajemy sobie sprawy, że ich autorem był... pruski policjant, w dodatku wcale przez ówczesnych mieszkańców Poznania niewspominany z niechęcią.

Julius von Minutoli, urodzony 30 sierpnia 1805 roku w Berlinie, był synem Heinricha Menu von Minutolego, pruskiego generała pochodzenia włoskiego, egiptologa z zamiłowania, i Wolfradine von Schulenburg. Rodzina znana była z zamiłowania do wiedzy i zainteresowań intelektualnych. Ojciec Juliusa badał dzieje starożytne, był podróżnikiem i kolekcjonerem, a matka podejmowała próby literackie. Z kolei brat Aleksander działał w Legnicy, gdzie doprowadził do założenia muzeum rzemiosła i przemysłu.

Antypolskie rzemiosło

Julius od początku był przygotowywany do kariery urzędniczej. Ukończył studia prawnicze w Berlinie i Heidelbergu, a w 1832 roku przybył do Poznania, by objąć stanowisko radcy rządowego do spraw wojska i policji, czyli policmajstra. Przebywał tu aż do roku 1847, jedynie pięć lat wcześniej czasowo został skierowany do ministerstwa spraw wewnętrznych w Berlinie. W jego gestii było tropienie polskiej działalności spiskowej i niepodległościowej. Ten intelektualista i poliglota na policyjnym stanowisku dość szybko znalazł swoje miejsce w mieście, które niedawno przeżyło upadek powstania listopadowego, za kordonem; mieście położonym w państwie pruskim na prowincji.

Był to czas, gdy ze stanowiska namiestnika musiał odejść książę Antoni Radziwiłł, a zaostrzoną politykę wobec Polaków prowadził naczelny prezes prowincji Eduard Heinrich Flottwell, który wysoko cenił Minutolego i oczekiwał od niego zdecydowanych działań uniemożliwiających jakiegokolwiek ruchy niepodległościowe polskiej ludności. Policmajster rzeczywiście rzetelnie wywiązywał się ze swego zadania, choć w jego działaniu nie widać było osobistej urazy czy zawziętości. Raczej było to coś w rodzaju rzemiosła, swoistej rywalizacji z pomysłami polskich działaczy niepodległościowych. Je-



Rysunki Juliusa von Minutolego przedstawiające: ratusz, plac Sapieżyński (dziś - Wielkopolski), Ostrów Tumski, kościół farny.

żeli prowadził przeciwko komuś śledztwo, aresztował i stawiał przed sądem, działał w ramach obowiązków związanych z jego stanowiskiem. Z kolei działacze polscy, którzy Minutoli był oczywistym wrogiem, też podchodzili do jego postępowania spokojnie i rzeczowo, na zasadzie niemal sportowej rywalizacji: byłeś lepszy – trudno, rozumiemy, nie udało się...

Było tak w 1846 roku, gdy dyrektor policji walnie przyczynił się do rozbicia polskiej konspiracji i przygotowań powstańców w Wielkim Księstwie Poznańskim. Nie był nadgorliwy, nie przekraczał swoich kompetencji – rzetelnie wykonywał swe obowiązki. W nagrodę rok później został przeniesiony na podobne stanowisko do Berlina. Tam, podczas wydarzeń Wiosny Ludów 1848 roku, spotkał starych znajomych z Poznania, którzy w Moabicie odbywali karę za działania niepodległościowe sprzed dwóch lat. Uwolnieni, spotkali się z życzliwością ze strony Minutolego – a i oni nie mieli do niego żalu.

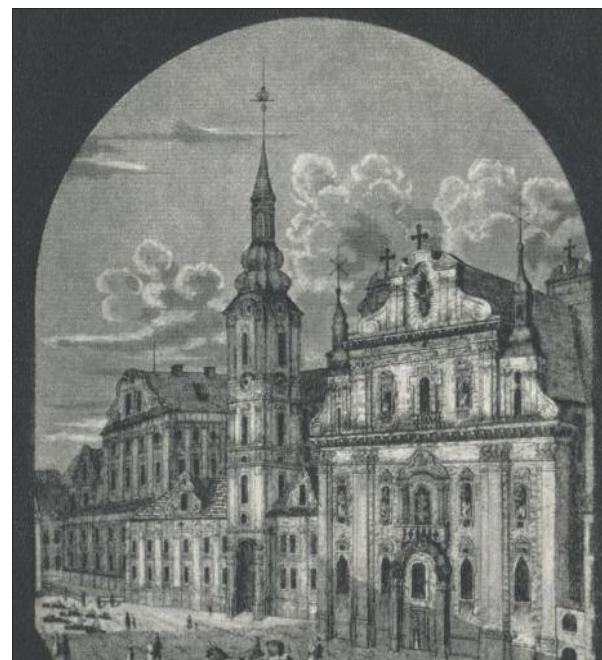
W latach 1853-1859 Julius von Minutoli był konsulem pruskim w Hiszpanii i Portugalii. Zmarł na cholerę 5 listo-

pada 1860 roku, w okolicach Shirazu w Persji.

Pisał, śpiewał, rysował

W czasie pracy w Poznaniu Minutoli silnie zaznaczył swoją obecność poprzez działalność towarzyską i kulturalną. Tu poznał żonę Matyldę von Rotenhan, tu przyszedł na świat jego dzieci. Wszyscy umieli mówić po polsku, starali się zbliżyć z mieszkańcami Miasta i Towarzystwa Filharmicznego, przez kilka lat był też członkiem rady miejskiej Poznania.

Wykształcony, światowiec, poliglota, dobrze wychowany i o sympatycznej prezencji południowca, kontaktowy, był mile widziany na salonach i w dworach wielkopolskich – choć nie zapominano o jego funkcji i o oczywistych powodach nie



o wszystkim z nim rozmawiano. Taki też był powód nieufności, z jakim traktowano jego społeczne i artystyczne inicjatywy. Był swoistym ewenementem, wyjątkiem w gronie przysłanych z zewnątrz urzędników pruskich. W słynnym serialu „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy” jego postać znakomicie zaprezentował Henryk Boukołowski.

W sali hotelu Saskiego Julius von Minutoli organizował wystawy malarskie, na których publicznie prezentowano najwybitniejsze dzieła ówczesnego malarstwa europejskiego. Inicjatywa ta była wyjątkowa na ziemiach wszystkich trzech zaborów. Prezydent policji próbował swych sił także w muzyce: w czerwcu 1837 roku w Poznaniu wystawił własną operę, w której wystąpił wraz z żoną, a dochód z niej przeznaczył na cele charytatywne. Minutoli również publikował książki, między innymi o starożytności i nowej Hiszpanii, o systemie karnym państw Półwyspu Iberyjskiego i Algierii, o Wyspach Kanaryjskich.

Piórką i tuszem

Jednak najbardziej Minutoli zasłynął swoimi grafikami,

wysokiej klasy, którymi „sfotografował” współczesny mu Poznań. Rysował piórką i lawował tuszem, część z tych prac utrwalono w formie ręcznych kolorowanych litografii. Rejestrował życie miasta, sylwetki mieszkańców (na tle architektury), a także niektóre wydarzenia, jak nieudaną próbę powstania 1846 roku, gdy przedstawił starcie na moście Chwaliszewskim i alarmową zbiórkę pruskiego garnizonu na placu Wilhelmowskim (Wolności). W 1846 roku wykonał też, często reprodukowaną, rycinę przedstawiającą wywóz aresztantów z budynku Prezydium Policji – miejsca pracy autora. Minutoli sportretował też ośmiu Polaków uwolnionych z więzienia. Policjant-artysta był więc wiernym ilustratorem wydarzeń z lat 1846-1848. Nie był obojętny na to, co w otoczeniu wiązało się ze sztuką, w 1834 roku udzielał wskazówek malarzom, którzy ozdabiali Izbę Sądową poznańskiego Ratusza. Piórką i tuszem wykonał około stu rysunków przedstawiających widoki miasta i jego zabytki.

Największej sławy przysporzyło Minutolemu 10 rycin powstałych w 1833 roku, które w formie pejzażu pokazywały

główne i najciekawsze części Poznania: Wzgórze św. Wojciecha, widok miasta od zachodu, Stary Rynek z Ratuszem, Ostrów Tumski, ulice Wodną i Klasztorną, kościół i kolegium pojezuickie, kościół pojezuicki i kolegium widziane od strony ogrodu (z miejsca, w którym później stanął hotel Bazar), aleję Wilhelmowską (Marcinkowską) z Biblioteką Raczyńskich oraz plac Sapieżyński (Wielkopolski). Były to uroczyste obrazki, pastelowe w barwie, delikatne kreską, dokładnie oddające realia miejsca. Dla badacza dziejów Poznania i regionu to również cenne źródło historyczne, z realizmem pokazujące Poznań owego czasu. Podobną rolę odgrywa słynny obraz Juliusa Knorra „Rynek w Poznaniu” z 1838 roku (a więc współczesny Minutolemu), prezentowany w poznańskim Ratuszu. Dziś nie ma już tych budynków, a miasto pełne jest zieleni.

Obowiązkowy ilustrator

Minutoli uwiecznił też na swych litografiach niektóre obiekty na terenie Wielkopolski, jak zamki w Gołuchowie i Rydzynie, pałac w Rogalinie i katedrę w Gnieźnie.

Ryciny Minutolego szybko zyskały sobie ogromną popularność, głównie dzięki obfitokom wykonanym w zakładzie Louisa Sachsegowa, w Berlinie. Dwanaście z nich, oprawionych jako „Poznańskie Tableaux”, artysta podarował królowi Fryderykowi Wilhelmowi III. W 1839 roku ukazał się kalendarz berliński, w którym umieszczono wykonane przez Minutolego widoki Poznania, Wielkopolski, a także portrety króla Stanisława Leszczyńskiego i Tadeusza Kościuszki. Jest tam również znana panorama Poznania, z górującą nad miastem Cytadela.

Dziś ryciny Juliusa von Minutolego należą do „obowiązkowych” ilustracji w publikacjach o Poznaniu z I połowy XIX wieku. W 2008 roku Wydawnictwo Miejskie opublikowało tę najpiękniejszą widoków miasta, wykonanych przez tego artystę.

Niezwykłe interesująca postać policjanta i artysty z połowy XIX wieku przeczy obiegowej opinii o nieustannej walce, o konflikcie między środowiskami polskim i niemieckim w zaborze pruskim. Szkoda, że postać Juliusa von Minutolego, znana w literaturze niemieckiej, dotąd nie doczekała się opracowania przez polskiego autora.

Marek Rezler



O ruchu drogowym w muzeum

16 lipca w Szreniawie odbył się festyn rodzinny pn. „Bezpieczeństwo naszą wspólną sprawą”.

Piknik promujący zasady bezpieczeństwa zorganizowali wspólnie przedstawiciele trzech instytucji: Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu oraz Krajowej Rady Spółdzielczej. Słoneczna pogoda sprawiła, że z możliwości atrakcyjnego spędzenia wakacyjnej niedzieli skorzystało kilkuset mieszkańców Poznania i okolic.

Wydział Prewencji KWP w Poznaniu przygotował dla najmłodszych uczestników miniatastyczko ruchu drogowego z autochodzikami, w którym dzieci pod czujnym okiem policjantów mogły się bawić, a jednocześnie poznawać przepisy ruchu drogowego. Starsze dzieci i młodzież mogły z kolei sprawdzić swoje umiejętności jazdy na rowerze, pokonując specjalnie przygotowany w tym celu rowerowy tor przeszkód. Rowerzyści musieli wykazać się opanowaniem i perfekcją w jeździe na dwóch kółkach.

Dorośli natomiast mogli założyć alkoholę, które symulują obraz widziany przez nietrzeźwego kierowcę, i pokonać w nich slalom przygotowany



Policjanci z konnego patrolu budzili duże zainteresowanie wśród uczestników festynu.

przez organizatorów. Dla wielu było to ciekawe doświadczenie, które, miejmy nadzieję, przyczyni się do spadku liczby kierowców poruszających się na drogach pod wpływem alkoholu.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu przy swoim stoisku rozdawał materiały edukacyjne i elementy odblaskowe dla najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Przydadzą się one zapewne

w drodze do i ze szkoły czy podczas spacerów o zmierzchu.

Warto przypomnieć, że piesi, poruszający się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym, są zobowiązani do używania elementów od-

blaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu (chyba że poruszają się po drodze przeznaczony wyłącznie dla pieszych lub po chodniku).

Dodatkowymi atrakcjami imprezy były prezentacje umiejętności przewodników i psów służbowych wielkopolskiego garnizonu policji, a także konny patrol policyjny. Miłośnicy koni mogli podejść do zwierząt i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

KWP Policji w Poznaniu zorganizowała również stoisko, przy którym goście mogli dowiedzieć się, jak przeprowadzić resuscytację krążeniowo-oddechową psa. Zdobyte umiejętności, przedstawione przez policjantkę, można było od razu sprawdzić w praktyce, na specjalnie do tego przygotowanym fantomie naszego pupila.

Pracownicy muzeum w Szreniawie przygotowali sporo innych atrakcji dla zwiedzających: pokazy wypieku chleba, stoiska, przy których można było obserwować prace twórców ludowych i rzemieślników. Zwiedzający mogli też obejrzeć zabytkowe maszyny rolnicze oraz zwierzęta hodowlane.

Beata Brambor WORD Poznań

Jest gorzej na drogach

Pierwsza połowa 2017 r. na drogach naszego województwa była gorsza niż przed rokiem.

Lato w pełni, wielu z nas szczęśliwie wróciło już z wypoczynku, inni jeszcze odpoczywają lub planują urlop. Nie tylko my, zmotoryzowani, mamy wpływ na stan bezpieczeństwa na drogach. Policja od wielu lat podejmuje szereg działań prewencyjnych, nastawionych na eliminowanie przypadków prowadzenia pojazdów w stanie po spożyciu alkoholu lub innych szkodliwych substancji, jazdy bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, rozmawiania przez telefon podczas jazdy oraz przekraczania dozwolonej prędkości.

Wiele innych podmiotów, m.in. administracja państwowa i samorządowa, stowarzyszenia i fundacje, realizują przedsięwzięcia profilaktyczne, promujące edukację kierowców i kształtowanie kultury jazdy wśród uczestników ruchu drogowego.

Statystyki za bieżący rok, opracowane przez Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, nie są niestety optymistyczne w porównaniu do ubiegłego roku. W pierwszej połowie 2017 r. w Wielkopolsce odnotowano 16.594 kolizje drogowe, w tym 1329 wypadków drogowych, tj. o niemal 30 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2016 r. (935 wypadków).

Na drodze zginęły 134 osoby (w 2016 r. 97 osób, wzrost o 27,6 proc.), a 1554 osoby zostały ranne (w 2016 r. – 1083 osoby, wzrost o ponad 30 proc.). W czerwcu, miesiącu rozpoczynającym wakacje, doszło w Wielkopolsce do 296 wypadków drogowych, w których śmierć poniosło 31 osób, a 344 zostały ranne.

Przytoczone dane świadczą o tym, że poziom bezpieczeństwa na drogach naszego regionu pogorszył się w odniesieniu do roku ubiegłego. Postarajmy się odwrócić to zjawisko. Zdejmijmy nogę z gazu! Zadbajmy o to, aby nie tylko w Wielkopolsce poprawiło się bezpieczeństwo na drogach. Wszak wielu z nas pojedzie jeszcze na wakacje autem.

Beata Brambor WORD Poznań

Nowy sprzęt dla strażaków ochotników

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu doposażył jednostki OSP w Ocieszynie i Opalenicy w sprzęt do ratownictwa medycznego i drogowego.

10 lipca zastępca dyrektora WORD w Poznaniu Paweł Guzik przekazał miernik gazowy Dräger X-am 2500, który pozwala wykryć niebezpieczne substancje w czasie akcji ratowniczych, parawan do osłony miejsc wypadków oraz zestaw flar ostrzegawczych LED jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Ocieszynie. W uroczystości wzięli również udział: poseł na Sejm RP Krzysztof Paszyk, radny gminy Oborniki Błażej Pacholski oraz komendant gminny OSP Mieczysław Borucki.



Strażacy z OSP w Ocieszynie otrzymali sprzęt do ratownictwa drogowego.

Ocieszyn (gmina Oborniki) jest miejscowością położoną wzdłuż drogi krajowej nr 11 Poznań – Piła. Przekazany strażakom sprzęt niewątpliwie usprawni niesienie pomo-

cy osobom poszkodowanym w różnego rodzaju zdarzeniach (nie tylko drogowych) oraz pomoże ratownikom sprawnie i szybko udzielić pomocy w razie kolizji czy wypadków na dro-

dze. Otrzymał zestaw flar przyczyni się też do odpowiedniego oświetlenia zdarzeń na drogach, a także pomoże oświetlić lądowisko dla lotniczego pogotowia ratunkowego.

Druha uroczystość przekazania sprzętu odbyła się 14 lipca w urzędzie miejskim w Opalenicy. Przedstawiciel WORD w Poznaniu Marek Szykor przywiózł, kupiony w ramach działań podejmowanych na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach, zestaw PSP R1 wraz z szynami Kramera i deską ortopedyczną. Wspomniany sprzęt trafił do strażaków z OSP w Opalenicy, których reprezentował prezes OSP Michał Łęszczak oraz naczelnik OSP Krzysztof Cichy. W spo-

tkaniu uczestniczyli także: burmistrz miasta Tomasz Szulc, zastępca burmistrza Paweł Jakubowski i Mieczysław Koniczny z UM Opalenica.

Bardzo często druhowie z jednostek OSP jako pierwsi przybywają na miejsce zdarzenia i udzielają pomocy osobom poszkodowanym w zdarzeniach komunikacyjnych i innych wypadkach losowych na swoim terenie. Przekazany przez poznański WORD sprzęt pozwoli podejmować jeszcze sprawniejsze działania, mające na celu udzielanie pomocy przedmedycznej, a tym samym przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa na drogach naszego regionu.

Marek Szykor WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Zmieniamy Wielkopolskę

Magazyn o dotacjach unijnych
w każdy poniedziałek o 17.50 w TV Asta

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

www.wrpo.wielkopolskie.pl



Nowe boiska, szkoły i sale z WRPO 2014+

Uczniowie z kilku wielkopolskich szkół będą mogli wkrótce korzystać z nowych sal lekcyjnych i gimnastycznych.

Trwają wakacje, ale przerwy nie mają ekipy remontowo-budowlane. W wielu placówkach oświatowych praca wre. Wszystko po to, by od września dzieci mogły korzystać z nowoczesnych sal i odnowionych korytarzy.

Kilka wielkopolskich szkół wykorzysta ten czas, aby rozpocząć realizację projektów z WRPO 2014+. W poddziałaniu 9.3.3 „Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacji ogólnokształcącej” (w tym dla OSI) wybrano ponad 40 projektów, które zakładają m.in. rozbudowę szkół oraz budowę sal gimnastycznych i pracowni specjalistycznych.



Na zdjęciu uczniowie szkoły w Czajczu, która dzięki WRPO 2014+ wzbogaci się o salę gimnastyczną.

Duże i małe

Projekty będą realizowane zarówno w dużych miastach, jak i w małych miejscowościach. Zmodernizowana i rozbudowana dzięki unijnemu wsparciu zostanie np. poznańska Szkoła Podstawowa nr 48 (przy ul. Sarmackiej). Projekt zakłada m.in.: budowę sali gimnastycznej z zapleczem, pięciu sal lekcyjnych oraz trzech terapeutycznych. Powstaną dwa nowe skrzydła budynku – zachodnie i południowe, a także dodatkowe boiska. Zmieni się układ sal lekcyjnych i pomieszczeń dla

personelu w istniejącej części obiektu. Toalety zostaną przystosowane dla osób niepełnosprawnych, powiększona będzie świetlica, powstanie też szatnia i gabinet higienistki. Zostanie również docieplony dach. To wszystko będzie kosztować prawie 7 mln zł, z czego ponad 3,8 mln zł to unijna dotacja.

Zamiast teatru i kina

Na zmiany w szkołach w mniejszych miejscowościach czekają nie tylko uczniowie czy nauczyciele,

ale także lokalna społeczność. Takie placówki pełnią również funkcję miejsc integracji mieszkańców, zastępując chociażby kino, teatr czy dom kultury.

Przykładem jest choćby Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Czajczu (gm. Wysoka), która za ponad 2 mln zł (z czego 1 mln zł to dotacja unijna) wybuduje salę gimnastyczną. Będą z niej korzystać nie tylko uczniowie w ramach obowiązkowych zajęć z wychowania fizycznego i zajęć dodatkowych,

ale również organizacje społeczne działające na tym terenie. W tym miejscu będzie można zorganizować obchody świąt, apele, wieczornice czy imprezy społeczno-kulturalne.

Duża zmiana czeka też Szkołę Podstawową w Kaźmierzu, niewielkiej miejscowości w powiecie szamotulskim. Gmina otrzymała blisko 4 mln zł dofinansowania z WRPO 2014+, sama dołoży ponad drugie tyle. Za te pieniądze ma zostać zakończona rozbudowa szkoły o część dydaktyczną i salę gim-

nastyczną. Powstanie nowoczesna placówka spełniająca wymogi współczesnej edukacji i posiadająca doskonałe warunki do organizowania zajęć wychowania fizycznego.

Jeszcze większa zmiana czeka inną pobliską placówkę – oddaloną o kilkanaście kilometrów – Zespół Szkół w Pamiątkowie. O rozmachu rozpoczętej niedawno inwestycji świadczą już liczby: rozbudowa szkoły to koszt ponad 11 mln zł, z czego blisko 4 mln to wsparcie z WRPO 2014+. Co zaplanowano?

Do obecnego budynku parterowego dobudowany zostanie nowoczesny dwukondygnacyjny obiekt. Na piętrze powstanie 12 sal lekcyjnych, w tym pracownia komputerowa i inne pracownie przedmiotowe, dwa pokoje do zajęć indywidualnych, pokój psychologa i gabinet higienistki. W części szkolnej parteru będzie sala gimnastyczna z salą do zajęć korekcyjnych, szatnią i zapleczem, biblioteką i świetlicą z pomieszczeniami socjalnymi, pokój nauczycielski, pomieszczenia administracyjne i socjalne. Na parterze zaprojektowano też 4 sale przedszkolne oraz blok żywieniowy.

Inwestycja zakończy się w 2018 r. i zbiegnie się ze 150-leciem powstania szkoły. **MARK**

WRPO 2014+ w liczbach

11 umów podpisano z beneficjentami działania 6.5 „Doskonalenie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych”. To oznacza, że na terenie Wielkopolski do 2018 roku będą realizowane projekty szkoleniowe i podnoszące kwalifikacje zawodowe.

12 projektów kulturalnych będzie realizowanych w Wielkopolsce w ramach poddziałania 4.4.1 „Inwestycje w obszarze dziedzictwa kulturowego regionu”. Na ten cel przeznaczono prawie 50 mln zł. Z tych pieniędzy powstanie m.in. nowa siedziba Polskiego Teatru Tańca – Ballet Poznański oraz przebudowane zostanie Centrum Kultury i Sztuki w Koninie.

33 mln zł dofinansowania unijnego otrzymają samorządy z aglomeracji poznańskiej w ramach ZIT. Dzięki tym pieniądzom będą mogły powstać m.in. zintegrowane węzły przesiadkowe w Luboniu, na terenie gminy Tarnowo Podgórne, w miejscowościach Wargowo i Oborniki.

101 projektów wybrano do dofinansowania w konkursie z poddziałania „Aktywna integracja”, który odbył się w 2016 r. Na działania oferujące kompleksowe wsparcie w walce z wykluczeniem społecznym przeznaczono 95 mln zł dotacji z UE.

Ponad 20 konkursów, a w nich do podziału prawie 800 mln zł

W sierpniu i we wrześniu można spodziewać się ogłoszenia 22 konkursów w ramach WRPO 2014+.

Na spore wsparcie mogą liczyć firmy, które planują rozwijać swoje jednostki naukowe. Na rozbudowę czy modernizację infrastruktury w sektorze nauki będzie do podziału 90 mln zł. 15 mln zł weszły w przedsięwzięcia w początkowej fazie działalności, a aż 50 mln zł przeznaczono na rozwój potencjału i poprawy jakości specjalistycznych usług oraz infrastruktury instytucji otoczenia biznesu.

Zainteresowani dystrybucją energii z OZE mogą przygotować się na konkurs, w którym do podziału będzie 15 mln zł. Z tych pieniędzy będzie można

wybudować lub przebudować sieć umożliwiającą przyłączenie do jednostek zajmujących się wytwarzaniem energii z OZE. To nie jest jedyny konkurs we wrześniu, który będzie służył obniżeniu zużycia energii. 40 mln zł będzie do podziału w konkursie na inwestycje w sieci ciepłownicze i chłodnicze.

Z kolei samorządy należące do aglomeracji poznańskiej będą mogły składać wnioski na budowę zintegrowanych węzłów przesiadkowych (alokacja 80 mln zł). O kolejne inwestycje w obszarze transportu miejskiego będą mogły aplikować gminy z poszczególnych subregionów (w ramach OSI). Do podziału jest 11,5 mln zł.

Na dużą pomoc unijną mogą liczyć projektodawcy oferujący



Prawie 90 mln zł wesprze budowę kolejnych sieci kanalizacyjnych.

kompleksowe systemy gospodarki odpadami komunalnymi. We wrześniowym konkursie będzie do podziału 90 mln zł, a pieniądze mogą zostać przeznaczone, np. na budowę punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, systemów selekcji czy wysypisk. W tym samym czasie można spodziewać się konkursu na budowę/rozbudowę sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. We wrześniu rozpocznie się przyjmowanie wniosków na projekty wodno-kanalizacyjne dla aglomeracji od 2 do 10 tys. mieszkańców (alokacja 80 mln zł), a w październiku taki sam konkurs przewidziano dla gmin z aglomeracji kalisko-ostrowskiej.

We wrześniu zostaną też ogłoszone kolejne konkursy

wspierające aktywność zawodową pracowników m.in. poprzez działania prozdrowotne. Ponadto 20 mln zł przeznaczono na konkurs wspierający inwestycje w ramach rozwoju mieszkalnictwa wspomaganego, inwestycje z zakresu dostosowania infrastruktury pieczy zastępczej, jak również z zakresu tworzenia i funkcjonowania podmiotów wsparcia dziennego do 3 lat (czyli żłobki, kluby dziecięce). Tyle samo pieniędzy zostanie wydane na projekty, które zakładają budowę, modernizację i rewitalizację kolejowej infrastruktury dworcowej i przystanków kolejowych.

Więcej szczegółów na stronie: wrpo.wielkopolskie.pl. **MARK**



Drukarnia w kolorowych barwach

Innowacyjność i nowe technologie – na to stawia Unia Europejska.

Zaczynali w czasach, gdy królowały raczej opakowania zastępcze niż etykiety kuszące błyskiem i kolorem. Natalii Sp. z o.o. z podpoznańskiej Rokietnicy jako zakład poligraficzny płynnie przeszła ustrojową transformację i stała się liczącym się producentem etykiet i taśm samoprzylepnych w Polsce.

Rynek usług graficznych jest wymagający, dlatego właściciele firmy z Rokietnicy mają oczy szeroko otwarte i wypatrują nowych możliwości rozwoju. Jedną z nich są środki z UE. Firma pozyskała dofinansowanie z WRPO 2014+ na projekt „Rozwój nowatorskiego druku hybrydowego dzięki wdrożeniu innowacyjnej technologii druku siedmioma kolorami, w zakładzie poligraficznym w Rokietnicy”.

Inwestycja polega na wdrożeniu nowych produktów i innowacyjnej technologii druku 7-kolorowego oraz technologii Full HD. Wykorzystano przy tym wyniki własnych prac badawczych, ale konieczny był zakup nowoczesnych urządzeń i oprogramowania. Cała inwestycja kosztowała firmę ponad 12 mln zł, z czego ponad 3,5



FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

Dotacja unijna z WRPO 2014+ pozwoliła drukarni Natalii zakupić nowoczesny sprzęt.

mln to właśnie wsparcie z UE.

Za te pieniądze zakupiono, m.in.: fleksograficzną maszynę drukującą wraz z systemem kontroli druku i przewijarką etykiet, maszynę drukarską cy-

frową rolową, naświetlarkę cyfrową do wykonywania fotopolimerów w technologii Full HD, wymywarke matryc fleksograficznych oraz oprogramowanie do przygotowywania prac dla druku cyfrowego i fleksograficznego w systemie druku w 7 kolorach, itd.

Laikowi te fachowe nazwy niewiele mówią – ale to dzięki nim etykiety drukowane w Rokietnicy są jak spod igły – najwyższej jakości. Nowy park maszynowy pozwala na projektowanie i produkowanie nowoczesnych etykiet i opakowań oraz wprowadzenie

innowacyjnych produktów, takich jak: fotopolimery umożliwiające druk z 7 kolorów w nowej technologii Full HD oraz tuby kosmetyczne i chemiczne (laminaty).

– Inwestycja pozwoliła drukarni osiągnąć wyższy stopień zaawansowania technologicznego i uzyskać przewagę konkurencyjną na rynku. Mamy teraz możliwość wykonywania druków łączonych lub wymiennych między maszyną cyfrową a fleksograficzną z zastosowaniem technologii Full HD. Jeden projekt możemy drukować teraz tak na nowej

maszynie flekso, jak i na maszynie cyfrowej przy zachowaniu stałej gamy kolorów w 7 dostępnych i z góry określonych barwach – podkreśla Natalia Zalaszevska, wiceprezes spółki Natalii. – Takie rozwiązania to nadal nowość w Polsce, choć są spotykane w nowoczesnych drukarniach europejskich.

Technologia stosowana przez spółkę Natalii nie jest jeszcze rozpowszechniona w Polsce. Dzięki temu firma nie narzeka na brak klientów: wiele produktów, które kupujemy na co dzień, ma właśnie etykiety wydrukowane w podpoznańskiej Rokietnicy. Dzięki tej inwestycji firma jeszcze celniej dopasowuje swoją ofertę do potrzeb klientów, oferując im produkty o najwyższej jakości i użyteczności rzadko dostępnej na rynku krajowym.

Rozwiązania wdrożone w drukarni mają pozytywny wpływ na środowisko – pozwalają ograniczyć odpady w postaci farb, folii i substancji chemicznych blisko o 25 proc. Znacznie zmniejszył się też czas przygotowania – tzw. czasu narządu – dzięki wyeliminowaniu konieczności zmiany zestawu farb stanowiących kolory dodatkowe oraz zmniejszeniu częstotliwości mycia maszyny. Z kolei możliwość ładowania zadań na pojedynczej maszynie drukarskiej podniosła efektywność procesu drukowania. To pozwala zaoszczędzić firmie czas i pieniądze, ale oznacza też korzyści dla środowiska naturalnego.

Monika Wierzyńska

Bieg po fundusze

Czy można połączyć bieg z konsultacjami unijnymi?

Okazuje się, że tak! W tej formule odbywa się wydarzenie „zaBIEGaj o FUNdusze”. Jego drugą edycję zaplanowano na 30 września nad Jeziorem Maltańskim w Poznaniu. Biegacze mogą się zapisywać się online na stronie www.bieg.maratonczykpomiarzasa.pl.

Każdy, kto ukończy bieg, otrzyma medal i pakiet finisiera, a dla zwycięzców przewidziano nagrody.

Jedno okrążenie wokół jeziora (dystans około 5400 m) jest tylko pretekstem do tego, aby przyjąć 30 września nad Małtę. Przede wszystkim będzie można skorzystać z konsultacji unijnych, poszerzyć swoją wiedzę na temat funduszy UE, dowiedzieć się, o jakie środki unijne można się ubiegać. W godz. od 10 do 15 na pytania dotyczące tych zagadnień będą odpowiadali konsultanci z UMWW w Poznaniu.

Podczas wydarzenia będzie też można poznać beneficjentów funduszy UE, którzy opowiedzą o swoich projektach, przedstawiać ich efekty i podzielić się swoimi doświadczeniami. **MARK**

Kadry dla VW

Powiat wrzesiński za 73 mln zł dofinansowania z WRPO 2014+ (poddziałanie 9.3.2) zrealizuje rozbudowę i modernizację Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej we Wrześni.

To będzie projekt o unikatowym znaczeniu na skalę europejską. Placówka zostanie wyposażona w nowoczesne zaplecze dydaktyczno-sportowe oraz nowe pracownie, m.in.: elektroniki, elektrotechniki, automatyki i AGD.

Powstanie też Centrum Badań i Rozwoju Nowoczesnych Technologii w Grzymosławicach, które będzie służyć kształceniu zawodowemu uczniów, dokształcaniu osób młodocianych i ustawicznemu kształceniu osób dorosłych w zawodach bezpośrednio powiązanych z branżą motoryzacyjną. Zakupiony sprzęt odpowiadać będzie nowoczesnym fabrykom (pod względem stopnia zaawansowania technologicznego).

Inwestycja odpowiada na wyzwania wrzesińskiego rynku pracy, jak choćby wzrost zapotrzebowania na nowoczesne kształcenie uczniów i nauczycieli w związku z powstaniem fabryki Volkswagena pod Wrześnią.

– To zadanie jest ważne nie tylko dla Volkswagena, ale dla wszystkich podmiotów, które powstaną w tutejszej części Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – podkreśla marszałek Marek Woźniak. **MARK**

Nowe węzły przesiadkowe i ścieżki rowerowe

Gminy Dopiewo, Suchy Las, Czerwonak i Kórnik podpisały umowy o dofinansowanie projektów związanych z inwestycjami w obszarze transportu miejskiego oraz tzw. niską emisją.

Aż 45 mln zł warte będą projekty realizowane w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT) dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego (MOF) Poznania. Zarząd Województwa Wielkopolskiego przekazał na nie ponad 35 mln zł.

W gminie Czerwonak zmodernizowane zostaną węzły przesiadkowe w Bolechowie, Owińskach i Czerwonaku. Po-

wstaną nowe ścieżki pieszo-rowerowe, zmodernizowane będą parkingi P&R i B&R. Dodatkowo powstanie niezbędna infrastruktura do obsługi podróży. Suchy Las w ramach inwestycji wybuduje dwa zintegrowane węzły przesiadkowe w Chludowie i Gołęczewie. Powstanie 5,8 km ciągów pieszo-rowerowych wraz z ich odwodnieniem, dwa parkingi typu P&R z miejscami postojowymi dla samochodów i rowerów. Pojawia się również dwa autobusy niskoemisyjne.

Podobne działania zaplanowano w gminie Kórnik: budowę zintegrowanego węzła prze-



FOT. M. KRZYGER

Marszałek Marek Woźniak podpisał kolejne umowy na inwestycje w obszarze transportu miejskiego

siadkowego przy stacji Kórnik, ścieżek rowerowych i zakup dwóch niskoemisyjnych autobusów. Działania promocyjne wesprze kampania skierowana

do mieszkańców gminy, która ma uświadomić wagę i znaczenie tych inwestycji. Podobną kampanię zaplanowano w gminie Dopiewo. Tam po-

wstaną dwa węzły przesiadkowe (w Dopiewie i Pałędziu). Przy parkingach P&R i B&R pojawi się nowa infrastruktura: infokioski, wiaty z miejscami na rowery, ławki, biletomaty i tablice informacyjne.

Projekty w podpoznańskich gminach mają sprawić, że kierowcy przekonają się, że wygodniej będzie pozostawić auta na parkingach i skorzystać z ekonomicznego i ekologicznego transportu zbiorowego. Podobne węzły budowane są w kilkunastu innych gminach. Do tej pory podpisano w tej sprawie ponad 30 umów, a dotacja z WRPO 2014+ przekroczyła 300 mln zł. **MARK**



Jak rozwija się wielkopolska wieś?

Prawie 377 milionów złotych ze środków unijnych w ramach PROW 2014-2020 rozdysponował dotychczas samorząd województwa wielkopolskiego.



Uroczyste otwarcie drogi Krzyżówka-Białobłoty w gminie Gizalki, wspartej kwotą 1,4 miliona złotych z PROW na lata 2014-2020.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 realizowany jest od drugiej połowy 2015 roku. Minęły zatem dwa lata od jego rozpoczęcia. Warto przyrzeć się, ile pieniędzy i na jakie działania przeznaczono do tej pory, w związku z realizacją projektów przez beneficjentów z województwa wielkopolskiego.

Wieś się zmienia

– Do końca lipca 2017 roku zakontraktowaliśmy łącznie około 377 milionów złotych w ramach obecnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Kwota ta obejmuje wsparcie inwestycji w drogi lokalne, gospodarkę wodno-ściekową, scalanie gruntów oraz dofinansowanie projektów wynikających z realizacji lokalnych strategii rozwoju. Fundusze unijne realnie zmieniają oblicze wielkopolskiej wsi – mówi wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

Pierwszą pulę unijnego dofinansowania przeznaczono na tzw. wsparcie przygotowawcze dla lokalnych grup działania. Podstawowym zadaniem, przed którym stanęły LGD w obecnej perspektywie programowej, było opracowanie strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność.

Strategie określają najważniejsze kierunki wymagające wsparcia finansowego, takie jak: turystyka, zachowanie dziedzictwa kulturowego czy rozwój przedsiębiorczości.

Lokalne strategie rozwoju 31 wielkopolskich LGD, w tym dwóch grup rybackich, zostały pozytywnie ocenione przez samorząd województwa wielkopolskiego. W maju 2016 roku wicemarszałek Krzysztof Grabowski podpisał z grupami umowy ramowe na realizację strategii na łączną kwotę około 320 milionów złotych.

Świetlice, boiska i rozwój firm

Dzięki tym pieniądzą od drugiej połowy 2016 roku lokalne grupy działania ogłaszają nabory wniosków. O dofinansowanie projektów mogą wnioskować jednostki samorządu terytorialnego, stowarzyszenia, przedsiębiorstwa, ale również osoby fizyczne. LGD dokonują wstępnej oceny aplikacji oraz tworzą listy rankingowe operacji wybranych do dofinansowania. Wnioski trafiają następnie do Urzędu Marszałkowskiego, gdzie poddawane są dalszej ocenie. To tutaj sukcesywnie podpisywane są umowy z beneficjentami.

W ramach konkursów przeprowadzonych do tej pory lo-

kalne grupy działania przekazały do siedziby samorządu województwa 1164 wnioski. Z beneficjentami podpisano już 367 umów na łączną kwotę ponad 46 milionów złotych. Pieniądże przeznaczone są m.in. na podejmowanie i rozwijanie działalności gospodarczej, budowę lub przebudowę ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury (np. świetlice, placów zabaw, siłowni zewnętrznych, boisk), zachowanie dziedzictwa lokalnego oraz budowę lub przebudowę dróg publicznych.

Lokalne grupy działania ogłaszają kolejne nabory zgodnie z harmonogramami zamieszczonymi na swoich stronach internetowych.

Warto śledzić je na bieżąco i korzystać z możliwości uzyskania pomocy finansowej z UE.

Drogi i kanalizacja

Dzięki PROW na lata 2014-2020 w Wielkopolsce budowane i modernizowane są również odcinki dróg lokalnych. W sierpniu 2016 r. gminy i powiaty zawarły z samorządem województwa 150 umów na łączną kwotę około 130 milionów złotych. 25 inwestycji zostało już zakończonych, a realizujący je beneficjenci złożyli wnioski o płatność. Do końca roku do użytku oddanych zostanie kolejnych kilkadziesiąt dróg.



Do końca lipca 2017 r. samorząd województwa zawarł 367 umów w ramach konkursów przeprowadzanych przez LGD. Na zdjęciu wicemarszałek Krzysztof Grabowski oraz wójt gminy Damasławek Jacek Matysiak.

Dzięki wsparciu na „rozwój lokalny kierowany przez społeczność” powstaną m.in. nowoczesne place zabaw. Takie jak ten w Miejskiej Górze, wybudowany w ramach PROW 2007-2013.



Dofinansowanie ze środków europejskich przyczyni się do powstania lub zmodernizowania około 270 km dróg lokalnych na terenach wiejskich.

Co najmniej 50 gmin i zakładów gospodarki komunalnej skorzysta z pomocy finansowej przeznaczonej na wsparcie inwestycji w gospodarkę wodno-ściekową. W czerwcu i lipcu 2017 r. wicemarszałek Krzysztof Grabowski podpisał 57 umów z beneficjentami. Łączna wartość dofinansowania to około 72 milionów złotych. Pieniądże zostaną wykorzystane na budowę lub przebudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, oczyszczalni ścieków, stacji uzdatniania wody, a także przydomowych oczyszczalni ścieków.

Grunt i targowiska

Powiat pleszewski, korzystając z unijnych środków w ramach PROW 2014-2020, przeprowadza kolejny etap prac scaleniowych na terenie gminy Chocz. Umowę na zadanie pt. „Scalanie gruntów obiektu «Kwileń» – obręb Kwileń, gmina Chocz, powiat pleszewski” podpisano 29 marca 2017 r. Na jej podstawie powiat pleszewski uzyska 2,5 miliona złotych refundacji w związku z przeprowadzonymi pracami,

które doprowadzą do scalenia około 1000 działek należących do 78 gospodarstw.

Obecnie trwa weryfikacja wniosków o dofinansowanie inwestycji w targowiska lub obiekty budowlane przeznaczone na cele promocji lokalnych produktów. W ramach naboru wniosków, przeprowadzonego w kwietniu tego roku, do oceny samorządu przedstawiono 19 projektów. Do końca tego roku podpisane zostaną umowy z beneficjentami. Na wsparcie inwestycji w targowiska województwo wielkopolskie przeznaczy około 25 milionów złotych.

– Czekamy na wejście w życie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, określającego warunki konkursów w zakresie ochrony zabytków i budownictwa tradycyjnego, inwestycji w obiekty pełniące funkcje kulturalne oraz kształtowanie przestrzeni publicznej. Przewidujemy, że nabory wniosków odbędą się na początku 2018 r. Wielkopolscy beneficjenci PROW będą mogli skorzystać z puli środków wynoszącej ponad 20 milionów złotych – podsumowuje Izabela Mroczek, dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Informator Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl



Dyskusja o ogrzewaniu

„Akademia Pelletu” to cykl odbywających się w Wielkopolsce spotkań edukacyjnych, popularyzujących wykorzystanie tego opału.



6 lipca „Akademia Pelletu” odbyła się w GOK w Ryczowie.

Przedsiewzięcie ma popularyzować wykorzystanie pelletu w gospodarstwach domowych, zakładach przemysłowych oraz budynkach użyteczności publicznej.

W ramach tego cyklu 6 lipca, z inicjatywy wójt Ryczowu Renaty Gembiak-Binkiewicz, w Gminnym Ośrodku Kultury w Ryczowie odbyło się spotkanie informacyjne dla osób zamieszkujących powiat obor-

nicki. Miało ono na celu uświadomienie mieszkańcom, jak duże zagrożenie dla środowiska oraz zdrowia i życia ludzi niesie za sobą spalanie paliw stałych w starych, niesprawnych piecach.

Dzięki obecności Macieja Kołowskiego i Sebastiana Maćkowiaka, doradców energetycznych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Pozna-

niu, uczestnicy mogli pozyskać informację o możliwościach uzyskania dofinansowania do wymiany starych pieców na nowe.

W spotkaniu wzięli udział również producenci oraz sprzedawcy kotłów na biomase, jak i samej biomasy w postaci pelletu. Mieszkańcom przybliżono korzyści ekonomiczne i ekologiczne wynikające ze stosowania paliw z biomasy

oraz techniczne aspekty kotłów wykorzystujących to paliwo. Następna edycja „Akademii Pelletu” odbędzie się w Pobiedziskach.

Z kolei WFOŚiGW Poznań planuje 16 sierpnia ogłosić nabór wniosków w ramach programu „PIECYK – 2017” na dofinansowanie wymiany źródeł ciepła w budynkach jednorodzinnych lub lokalach mieszkalnych na obszarze województwa wielkopolskiego, a w konsekwencji ograniczenie lub uniknięcie emisji dwutlenku węgla (CO₂).

Osoby fizyczne będą mogły ubiegać się o dofinansowanie w formie pożyczki (z możliwością umorzenia do 40 proc.) na pokrycie 100 proc. kosztów kwalifikowanych na modernizację/wymianę źródeł ciepła wraz z ewentualną modernizacją/wymianą instalacji c.o. i c.w.u. **MK**

Eko-piknik w Powidzu



Eko-piknik odbył się nad Jeziorem Powidzkim.

23 lipca doradcy energetyczni WFOŚiGW w Poznaniu wzięli udział w eko-pikniku w Powidzu. Wydarzenie było częścią przedsięwzięcia, które otrzymało dofinansowanie w ramach zadań z zakresu edukacji ekologicznej.

„Edukacja ekologiczna dla dzieci i dorosłych w gminie Powidz – warsztaty, seminaria i eko-piknik” to przedsięwzięcie realizowane w 2017 r. na terenie gminy Powidz, w ramach którego organizowane są różnego rodzaju akcje informacyjne i edukacyjne dla mieszkańców gminy. Efektem takich inicjatyw jest wzrost świadomości ekologicznej

mieszkańców z zakresu szeroko pojętej gospodarki niskoemisyjnej.

Podczas pikniku odbyły się m.in. konkursy ekologiczne dla dzieci z ciekawymi nagrodami oraz porady z zakresu niskiej emisji, efektywności energetycznej i odnawialnych źródeł energii.

Zainteresowanie mieszkańców budzi m.in. zbliżający się nabór wniosków w ramach programu „PIECYK – 2017”, o którego szczegółach można było dowiedzieć się od doradców funduszu. Więcej informacji o programie na stronie www.wfosgw.poznan.pl. **MŻ**

Czym jest „Pakiet Zimowy”? – kluczowe założenia i planowane skutki

Pakiet „Czysta energia dla wszystkich Europejczyków”, czyli tzw. Pakiet Zimowy, to potoczna nazwa propozycji regulacji prawnych w zakresie energetyki, które są zorientowane na utrzymanie konkurencyjności UE na rynku czystej energii.

W listopadzie 2016 r. Komisja Europejska przedstawiła i przesłała tysiąc stron propozycji przepisów i regulacji „Pakietu Zimowego” do Parlamentu Europejskiego, gdzie trwają prace nad jego ostatecznym kształtem. Po zatwierdzeniu pakiet stanie się podstawą do wprowadzenia nowych regulacji prawnych w postaci dyrektyw i rozporządzeń (osiem aktów prawnych), budujących zintegrowaną wizję UE w zakresie efektywności energetycznej, odnawialnych źródeł energii, struktury rynku energii elektrycznej oraz bezpieczeństwa dostaw energii. Kluczowym celem pakietu jest stworzenie zintegrowanej unii energetycznej.



„Pakiet Zimowy” zakłada m.in. zwiększenie produkcji energii odnawialnej, m.in. z paneli fotowoltaicznych.

Komisja zaproponowała rozwiązania, które mają według niej pozytywnie wpłynąć na sytuację konsumentów w Unii. Propozycje KE w tym zakresie to m.in. zakaz urzędowej regulacji cen energii, prawo do sprzeda-

ży mocy wytworzonych w przydomowych instalacjach, a także elastyczne, reagujące na ceny kontrakty.

Z jednej strony wykluczone mają być elementy wsparcia dla OZE, z drugiej rynek ma się

zmienić tak, by było im łatwiej. Zakłada się m.in. zwiększenie produkcji energii odnawialnej z biomasy.

W pakiecie zaproponowano również zmniejszenie emisji CO₂ o 40 proc. do 2030 r. i podniesienie co najmniej do 27 proc. udziału energii ze źródeł odnawialnych w finalnym zużyciu energii brutto. Efektywność energetyczna ma być natomiast podniesiona o 30 proc. do 2030 r., co ma spowodować podjęcie przez państwa członkowskie bardziej efektywnych działań na rzecz ograniczenia zużycia energii.

Polska nie popiera szeregu propozycji wskazanych w pakiecie. Jedną z nich jest limit emisji na poziomie 550 gramów CO₂ na kWh dla wspieranych z publicznych pieniędzy wytwórców energii elektrycznej, którzy mieliby działać w ramach tzw. rynku mocy. Rynek ten to rodzaj pomocy publicznej polegającej na tym, że wytwórcy energii otrzymują pieniądze

nie tylko za energię dostarczoną, ale również za gotowość jej dostarczenia.

Według polskiego rządu przyjęcie takich regulacji w praktyce wyeliminuje polskie elektrownie węglowe (w tym nowo budowane) z możliwości wsparcia w ramach rynku mocy.

Polski sprzeciw budzi także m.in. zapis dotyczący planów działalności za system energetyczny z poziomu państwa członkowskiego na poziom UE.

Według części opinii „Pakiet Zimowy” zawiera wiele rygorystycznych regulacji mocno ingerujących w wewnętrzną politykę państw członkowskich. Według innych jest ważnym i oczekiwanym zestawem rozwiązań reformujących rynek energii i wprowadzającym wiele korzystnych zapisów, takich jak przyszła rola prosumenta czy zwiększenie elastyczności w systemie energetycznym. **ŁD**

O oświetleniu

30 czerwca WFOŚiGW w Poznaniu zakończył nabór wniosków w ramach programu priorytetowego „LED – Oświetlenie energooszczędne”.

Cel programu to zmniejszenie zużycia energii elektrycznej w wyniku realizacji przedsięwzięć w zakresie oświetlenia energooszczędnego, a w konsekwencji ograniczenie lub uniknięcie emisji dwutlenku węgla (CO₂). Fundusz przeznaczył na ten cel 80 mln zł.

O pomoc finansową w formie pożyczki (z możliwością umorzenia do 40 proc.) mogły ubiegać się spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe, państwowe lub samorządowe ZOZ oraz jednostki samorządu terytorialnego.

Do WFOŚiGW złożono 21 wniosków na łączną kwotę 20,7 mln zł. W wyniku realizacji przedsięwzięć objętych wnioskami planowana jest modernizacja 9586 punktów świetlnych w technologii LED oraz redukcja CO₂ o 8,2 tys. Mg. **RZ**



inna strona samorządu

zjedzone



FOT. Z. A. BOIŃSKI
Nim udało się nam wyciągnąć aparat, tyle zostało z placaka radnego Sowy, tak był dobry.



Edukacja postanowiła konkurować ze sportem i turystyką, ale stawia na zdrowe owoce...

Czym wyróżnia się spośród innych sejmikowa Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki? Otóż jest... najśłodsza. Bo rotacyjnie, prawie na każde posiedzenie, kolejny z jej członków przynosi jakieś ciasto. W czerwcu placek z rabarbarem (upieczony, jak zaznaczył, przez żonę) przytargał w wielkiej torbie aż z Leszna radny Marek Sowa.

– Proszę się częstować, jest naprawdę pyszny – zagał przewodniczący komisji Maciej Wituski, gdy na posiedzenie zajął redaktor Piotr Ratajczak

z „Monitora”. Ten znany łasuch tym razem odmówił: – Dziękuję, jestem na diecie.

– To nic, ja też! – odparował przewodniczący Wituski. – A nawet na dwóch, bo... z jednej się nie najadam.

Okazuje się, że tak zwane dobre praktyki szybko znajdują naśladowców. Podczas odbywających się kilka dni później obrad Komisji Edukacji i Nauki na stole pojawiły się talerze z dorodnymi truskawkami.

– Nasza komisja zaczyna konkurować z Komisją Kultury Fizycznej i Turystyki! Tylko

że oni preferują bardziej słodkie przekąski, a my zdrowe – skomentowała przewodnicząca Małgorzata Waszak. I, patrząc w stronę odpowiadającej za dostarczenie tego prowiantu Doroty Kinal, szefowej marszałkowskiego Departamentu Edukacji, spytała: – To z własnego ogródka?

– No, nie... Ale nasze, regionalne, z ryneczku! – zapewniła dyrektor Kinal, która miała z truskawkami trochę bliżej niż radny Sowa z placikiem, bo dojeżdża jedynie z Kościana.

przeczytane

Kilka tygodni temu media doniosły, że sejmikowy radny SLD-UP (a jednocześnie szef tego drugiego członu) Waldemar Witkowski chce zostać prezydentem Poznania. I – jak opisuje „Głos Wielkopolski” – daje w specyficznym stylu prztyczka w nos ewentualnemu lewicowemu konkurentowi do tego stanowiska – zastępcy prezydenta Poznania Tomaszowi Lewandowskiemu, mówiąc: *Na pewno nie zgodziłbym się na bycie czymś zastępcą. Takie propozycje były. Myślę, że nie muszę świecić „światłem odbitym”, bo sam je roztaczam.*

Musimy zdradzić, że już dawno aż tyle osób nie pożyczowało od nas egzemplarza gazety, by na własne oczy zobaczyć, że takie słowa ukazały się drukiem... A spośród zasłyszanych komentarzy, nam najbardziej spodobał się ten: było już „Słońce Peru”, może więc być też „Słońce Wildy”.

monitorujemy radnych

>> **Tatiana Sokołowska:**

Z Wieniawą bez patosu



>> **Jestem radną, bo...** praca dla Wielkopolski i Poznania przynosi ogromną satysfakcję.

>> **Gdy po raz pierwszy zasiadłam w sejmikowych ławach...** poczułam odpowiedzialność za właściwe wypełnienie dziedzictwa Klejstesa. Szczególnie teraz rozumiem, jak ważna jest rola samorządu w walce o zachowanie demokracji.

>> **W samorządzie najchętniej zmieniłabym...** wprowadzane przez rząd zmiany.

>> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** przygotowuję się do następnej.

>> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** Bolesław Wieniawa-Długoszowski – za mądrą, pozbawioną patosu miłość do ojczyzny, Aleksander Wielki – za odważne poszukiwanie kresów własnych możliwości i znanego świata, Maria Curie-Skłodowska i Margaret Thatcher – za udowodnienie, że podział na męskie i damskie kompetencje to fikcja, profesor Władysław Bartoszewski – za właściwe wskazanie tego, co warto, moi rodzice i synowie – od nich nauczyłam się i uczę najwięcej.

>> **Mój ulubiony bohater to...** człowiek ze swoimi wadami.

>> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** odwaga.

>> **Największym zaskoczeniem dla mnie była ostatnio...** informacja, że Puszcza Białowieska została posadzona, by służyć człowiekowi, a drewno pozyskane z wycinki zostanie m.in. spalone jako odnawialne źródło energii. Okazało się również, że dwutlenek węgla emitowany w Polsce jest gazem życia dla żywych zespołów przyrodniczych, by stawały się coraz lepsze. Człowiek uczy się przez całe życie...

>> **Gdybym mogła cofnąć czas...** zamieszkałabym z księciem Józefem Poniatowskim w pałacu Pod Blachą.

>> **Moje największe marzenie to...** żyć w państwie prawa.

>> **Nigdy nie mogłabym...** podać ręki zdrajcy.

>> **Przepadam za...** częstymi, twórczymi zmianami, bo...

>> **...nie znoszę, gdy...** życie jest nudne, przewidywalne i stabilne.

>> **Gdy jestem głodna...** to zazwyczaj okazuje się, że to głód wiedzy.



>> **Tatiana Sokołowska**
>> ur. 16 kwietnia 1966 r., Poznań
>> trener biznesu
>> wybrana z listy PO, w okręgu nr 1
>> 11.808 głosów

wyśledzone



Dotarły do nas sensacyjne wieści: poznańska opera jest lepsza od La Scali!!! Może nie w tej dziedzinie, w której byśmy się spodziewali, ale od czegoś trzeba zacząć... Działająca nieprzerwanie od 1999 roku przy poznańskim Teatrze Wielkim drużyna piłkarska wystąpiła niedawno na rozgrywanych w Berlinie Theatercup.eu – European Soccer Championship of Theatre Teams. Wielkopolanie, pod wodzą grającego trenera Arkadiusza Hirscha (niedawno odznaczonego przez marszałka za działalność sportową), zajęli tam trzecie miejsce, pokonując właśnie reprezentantów mediolańskiego teatru. Spektakularny triumf nad La Scalą był możliwy także dzięki pomocy w wyjeździe na turniej ze strony samorządu województwa. Może następnym razem będzie jeszcze lepiej i nawet flagę województwa uda się obrócić we właściwą stronę?

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokołowska (zastępczyni przewodniczącej), Zofia Szalczyk (przewodnicząca), Dariusz Szymczak, Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036, fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.